

Stronnictwo Ludowe w województwie łódzkim w latach 1931 - 1935

Województwo łódzkie powołane zostało mocą Ustawy Tymczasowej z dnia 2 sierpnia 1919 roku o organizacji władz administracyjnych drugiej instancji. Nowo zorganizowane województwo objęło ziemie byłej guberni kaliskiej oraz część ziem guberni piotrkowskiej. Załącznik do Ustawy wylicza 12 powiatów mających wejść w skład województwa łódzkiego. Były to powiaty: brzeziński, kaliski, kolski, koniński, łęczycki, ślpecki, łódzki, piotrkowski, radomszczański, sieradzki, turecki i wieluński.¹

Poszczególne ziemie województwa nie miały ze sobą ścisłych związków, ani kulturalnych, ani gospodarczych. Elementem mającym ziemie te zespalać i cementować było miasto Łódź - ośrodek szybko rozwijającego się przemysłu włókienniczego.

W 1932 r. nastąpiła rewizja podziału administracyjnego Polski, którego celem było zmniejszenie liczby jednostek powiatowych.² W województwie łódzkim na mocy Ustawy z dnia 7 stycznia 1932 r. zlikwidowano powiat ślpecki, który włączono do konińskiego. Natomiast ani jego położenie, ani powierzchnia nie uległy zasadniczej zmianie. Województwo liczyło 19.034 km², co stanowiło 4,9 % ogółu powierzchni Polski i dawało mu w skali ogólnokrajowej pod względem zajmowanego obszaru 15 miejsce.³ W okresie 1931 - 1935 - województwo liczyło 278 jednostek administracyjnych, a w tym 46 miejskich i 232 wiejskie. Gminy miejskie zajmowały 2,9 % (545,1 km²) ogólnej powierzchni województwa, a gminy wiejskie 97,2 % (tj. 18.488,8 km²).⁴

Tradycje ruchu ludowego były tu bogate i żywe. Działalność stronnictw ludowych spotykała się z zainteresowaniem i poparciem wsi. Działalność ta była dość zróżnicowana i odpowiadała potrzebom chłopów. Między innymi dotyczyła ona spraw gospodarczych, samorządowych i politycznych. Efektem tej pracy było uświadomienie szerokich rzesz chłopskich „o ich miejscu i roli w Państwie”. Nastąpiło rozbudzenie aktywności społecznej wsi. Pod koniec lat

1 Łódzkie, *Rozwój województwa w PRL*, pod red. R. Rosina, Warszawa 1970, s. 15.

2 L. Straszewicz, *Województwo łódzkie, zarys geograficzno - ekonomiczny*, Warszawa 1967, s. 9.

3 Statystyka Polski, Warszawa 1926, seria dawna, t. 16, s. 3.

4 Statystyka Polski, Warszawa 1933, seria B, z. 8a.

dwudziestych coraz powszechniej występowała tendencja zjednoczenia ruchu ludowego w jedną partię chłopską, jako politycznego reprezentanta wsi.

1. Powstanie i rozwój organizacyjny Stronnictwa Ludowego w województwie łódzkim w latach 1931 - 1935.

Ogromny wpływ na postawę i aktywność społeczną wsi polskiej miały tzw. „wybory brzeskie”, zorganizowane i przeprowadzone przez rządzący obóz sanacji. Generalnie był to wpływ negatywny, wprowadzający apatię i zniechęcenie oraz brak wiary w możliwości działania ruchu ludowego i reprezentujące go stronnictwa polityczne. Poniesiona przez stronnictwa ludowe, w ramach Centrolewu klęska wyborcza, w znacznym stopniu zachwiała ich autorytetem w oczach chłopów i całej wsi. Coraz szerzej dominowało na wsi stanowisko wycozekiwania i bierności chłopów wobec zachodzących zjawisk politycznych i społecznych.

Rozbity na kilka stronnictw politycznych ruch ludowy tracił swoich zwolenników i poparcie wsi. Wśród działaczy i przywódców poszczególnych ugrupowań politycznych narastało przekonanie, iż jedynym czynnikiem zdolnym przywrócić na wsi społeczną i polityczną rolę ruchu ludowego, będzie zjednoczenie wszystkich stronnictw ludowych. W zjednoczeniu upatrywano także realną szansę wyprowadzenia wsi z bierności politycznej i rozbudzenia aktywności społecznej chłopów.

Z konieczności zjednoczenia coraz wyraźniej zdawali sobie sprawę również przywódcy poszczególnych stronnictw ludowych. Okrutna prawda, że dalsze rozbicie ruchu ludowego, eliminuje wieś polską i jej reprezentantów od udziału i wpływu na kształtowanie polityki gospodarczej i społecznej kraju, zaczęła odsuwać na plan dalszy różnice programowe i taktyczne, zbliżając stronnictwa wzajemnie do siebie, oraz sprowadzając je na płaszczyznę współdziałania i współpracy.

Za zjednoczeniem opowiadała się również młodzież wiejska zorganizowana w szeregach ZMW RP „Wici”, widząc w nim jedyny ratunek dla ruchu ludowego i jego stronnictw politycznych przed ich całkowitym bankructwem na wsi.⁵

Wiele miejsca sprawie zjednoczenia poświęcały też organy prasowe poszczególnych stronnictw ludowych: tj. „Piast”, „Wyzwolenie” i „Gazeta Chłopska”. W artykułach redakcyjnych i autorskich dominowała tendencja zjedno-

5 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930 - 1935*, Warszawa 1970, s. 48.

czeniu, w której upatrywano właściwą politycznie odpowiedź wsi wobec sposobu i wyników przeprowadzonych w 1930 r. wyborów.⁶

Niepodważalnym czynnikiem przyspieszającym proces zjednoczeniowy był również wspólny front działania stronnictw ludowych w ramach Centrolewu. Stronnictwa ludowe zbliżyły się do siebie, przekonały się o możliwościach i efektach wspólnego działania. Rozbieżności taktyczne ulegały zniwelowaniu i stawały się mało istotne. Coraz wyraźniej kształtował się wspólny cel, działania w interesie wsi i rolnictwa.

10 grudnia 1930 r. kluby poselskie poszczególnych stronnictw ludowych powołały do życia wspólny Klub Parlamentarny Posłów i Senatorów Chłopskich. Wydarzenie to w sposób formalny zapoczątkowało proces zjednoczeniowy ruchu ludowego. W wyniku działania Klubu nastąpiła polaryzacja stanowisk poszczególnych stronnictw w kwestiach organizacyjnych i programowych. Doprowadzono do zwołania w dniu 15 marca 1931 r. w Warszawie Kongresu Zjednoczeniowego. Ogromną większością zgromadzonych delegatów z PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego podjęto wspólną uchwałę o zjednoczeniu i powołaniu do życia Stronnictwa Ludowego.⁷

Pierwszy okres działalności Stronnictwa Ludowego nie należał do łatwych. Bierność i apatia mieszkańców wsi była powodem powstawania pesymistycznych nastrojów wśród wielu „starych” przywódców ludowych. Zniechęceni do pracy społecznej i politycznej usuwali się w cień pozostawiając pole do działania młodemu i pełnym energii działaczom.

Zjawisko to w całej jasności wystąpiło także i w województwie łódzkim. Chłopi łódzcy, dążący przed 1930 r. do zjednoczenia ruchu ludowego, w chwili gdy scalenie stało się faktem - zastygli w beczynności i apatii. Wiadomość o połączeniu się trzech stronnictw chłopskich sama w sobie nie spowodowała rozbudzenia wsi z tego stanu, nie pociągnęła chłopów do żywiołowego tworzenia zrębów organizacyjnych nowego stronnictwa.

Brak ze strony wsi zainteresowania nowymi zjawiskami w ruchu ludowym, zajęcie przez chłopów stanowiska wyczekującego spowodowały, że w województwie łódzkim zjednoczenie przeprowadzone było odgórnie. Proces ten trwał kilkanaście miesięcy i właściwie zakończony został dopiero w 1933 r. Potwierdzeniem tego fakty jest brak jakichkolwiek danych odnośnie połączenia się stronnictw przed 15 marca 1931 r.

Odgórnie prowadzonej akcji scaleniowej w poszczególnych powiatach, działacze SL starali się nadać jak najbardziej uroczysty charakter. Postępowano tu według wskazań władz naczelnych Stronnictwa, które zalecały przygotowa-

6 Tamże;

7 Tamże, s. 50; A. Więzikowa, *Zjednoczenie stronnictw ludowych w 1931 r.*, „Więść Współczesna”, 1959, R. 6, s. 104 - 105.

nie uroczystej oprawy zjazdów powiatowych oraz jednomyślność w podejmowaniu uchwał. W rozsyłanych okólnikach organizacyjnych oraz w „Zielonym Sztandarze” wręcz mówiono, by na zjazdach nie przegłosowywać się, gdyż nie są one oparte na normach statutowych, lecz są jedynie „uroczystością połączenia stronnictw na danym terenie, którą winna cechować jednomyślność”.⁸

Akcja tworzenia pierwszych władz powiatowych Stronnictwa Ludowego, którą były powiatowe komitety organizacyjne, zakończona została we wrześniu 1931 r. Ze sprawozdań Urzędu Wojewódzkiego wynika, że do tego czasu komitety istniały już w 12 powiatach tj.: wieluńskim, brzezińskim, radomszczańskim, konińskim, słupeckim, piotrkowskim, sieradzkim, łaskim, kaliskim, łódzkim i łęczyckim. Powołane komitety organizacyjne miały za zadanie przygotować zjazdy powiatowe, na których można by było dokonać wyborów Tymczasowych Zarządów Powiatowych Stronnictwa Ludowego.

Najszybciej podjął swoje obowiązki komitet organizacyjny w powiecie wieluńskim, gdzie już 31 maja 1931 r. odbył się zjazd powiatowy, na którym wybrano Tymczasowy Zarząd Powiatowy SL. Z powodu braku danych, składu osobowego tego zarządu niestety nie udało się ustalić.⁹

Następny zarząd wybrano 7 czerwca 1931 r. w powiecie brzezińskim. Prezesem został Błażej Stolarski, wiceprezesem - Jan Pakuła i ks. Antoni Machnikowski, sekretarzem - Józef Gernand i skarbnikiem - Józef Jaskułowśki.¹⁰

9 czerwca 1931 r. odbył się zjazd w powiecie łęczyckim. W ożywionej dyskusji uczestnicy zjazdu stwierdzili m.in., że połączenie wsi w jedno stronnictwo ludowe było upragnione i oczekiwane przez każdego działacza. Tymczasowy Zarząd Powiatowy SL wybrany został zgodnie z rozporządzeniem NKW SL zawartym w okólniku organizacyjnym Nr 1 Naczelnego Sekretariatu SL, w myśl którego, każde z trzech b. stronnictw delegowało 5 członków. Do Prezydium tak wyłonionego Zarządu Powiatowego weszli: z Wyzwolenia - Wincenty Gortat, Stronnictwa Chłopskiego - Stanisław Rutkowski i Władysław Łuczak oraz z „Piasta” - Stanisław Walczak i Jan Walczak.¹¹ Nazwisk pozostałych członków zarządu z braku materiału źródłowego nie udało się ustalić.

W powiecie radomszczańskim Zjazd Powiatowy odbył się 28 czerwca 1931 r. Na zjeździe obecni byli posłowie Barwiński i Maksymilian Czarnecki, którzy w swoich wystąpieniach wskazywali na „konieczność oddziaływania stronnictw ludowych na czynniki rządzące, co może nastąpić jedynie przez połączenie trzech stronnictw”.¹² Wyrażając tę opinię mówcy mieli na uwadze

8 „Zielony Sztandar”, 1931 r. nr 4 z 10 V, s. 5.

9 Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Urząd Wojewódzki Łódzki (dalej CAMSW, UWL), t. 8, k. 141, spraw. mies. nr 6 za VI 1931 r.

10 Tamże;

11 Archiwum ZW PSL w Łodzi, Protokoły oddziału powiatowego w Łęczycy, Protokół Nr 1.

sytuację gospodarczą, polityczną i społeczną wsi, której poprawę upatrywali w zmuszeniu Rządu do zajęcia się sprawami chłopów, przy pomocy jednej, a tym samym silnej organizacji ludowej. Po wystąpieniu posłów głos zabierali delegaci zjazdu, którzy w zgłoszonych wnioskach opowiadali się za połączeniem stronnictw ludowych. Fakt ten wskazywano jako jedyną możliwość realizacji postulatów wsi w aktualnej sytuacji. Dla poparcia swych stanowisk, wyrażonych w dyskusji, delegaci uchwalili połączenie trzech stronnictw ludowych, w powiecie radomszczańskim w jedno Stronnictwo Ludowe. Powołano także Tymczasowy Zarząd Powiatowy SL, którego prezesem został były poseł Maksymilian Czarnecki z „Wyzwolenia”, wiceprezesami - Jan Łuszcz z „Piasta” i Feliks Włodarczyk z „Wyzwolenia” oraz sekretarzem Jan Kulka z „Wyzwolenia”, a skarbnikiem Jan Kryształek z „Piasta”.¹³

W miesiącu lipcu 1931 r., w obecności posłów A. Langer i M. Malinowskiego, zebrali się działacze, przedstawiciele trzech b. stronnictw ludowych z powiatu konińskiego i słupeckiego. Przedstawiciele obydwu powiatów podjęli uchwałę o powołaniu wspólnych władz powiatowych Stronnictwa Ludowego dla konińskiego i słupeckiego z siedzibą w Koninie. Powołany na tym Zjeździe Zarząd ukonstytuował się w składzie: prezes - Wojciech Zawadzki, rolnik i prezes b. Stronnictwa Chłopskiego; wiceprezesi - Piotr Wesołowski, rolnik z Piasta i Tomasz Kazuniak, rolnik z Wyzwolenia oraz sekretarz - Jan Marciniak, pisarz gminny, były członek PPS. Na polu organizacyjnym najczynniejszymi działaczami byli: J. Marciniak oraz W. Zawadzki wraz z żoną i Pakulski w konińskim, a na terenie powiatu słupeckiego P. Wesołowski.¹⁴

W piotrkowskim ożywioną działalność rozwinął b. działacz z „Wyzwolenia” Władysław Fijałkowski. Jego popularność wśród chłopów w tym powiecie, oraz zdolności organizacyjne w znacznym stopniu zadecydowały o szybkim rozwoju Stronnictwa Ludowego. Doprowadzono do Zjazdu Powiatowego, na którym omówiono sytuację w kraju i w ruchu ludowym oraz wybrano Tymczasowy Zarząd Powiatowy. W jego skład weszli: jako prezes - Wł. Fijałkowski ze Stronnictwa Chłopskiego oraz były poseł Błażej Stolarski z „Wyzwolenia”, Jan Czechowski z „Wyzwolenia” i Jan Zelcer - działacz rozwiązanego ZLCh „Samopomoc”.¹⁵

Również w lipcu 1931 r. wybrano władze SL w powiecie sieradzkim. Prezesem został Piotr Rychlik. Ponadto do Zarządu weszli: Nykel, Koziół, Mikłas, Wielgus i Machała.¹⁶

12 CAMSW, UWŁ, t. 8, k. 141, spraw. mies. nr 6 za VI 1931 r.

13 Tamże;

14 Tamże, t. 8, k. 165, spraw. mies. nr 7 za VII 1931 r.

15 Tamże;

16 Tamże, k. 165 - 166..

W sierpniu 1931 r. Tymczasowe władze powiatowe SL wybrano na Zjeździe w Łasku. W skład Zarządu weszli: Wincenty Gławęda - jako prezes, Franciszek Olejnik i Antoni Kujawiak - wiceprezesi, Bolesław Zwierzchowski - sekretarz, Piotr Sir - skarbnik, oraz członkowie: Zygmunt Jasiński, Kacper Gracki, Stanisław Smolarek i Józef Balcerzak.¹⁷

W powiecie kaliskim Tymczasowy Zarząd SL wyłoniono na Zjeździe we wrześniu 1931 r. W skład Zarządu wybrani zostali, prezes - Stanisław Trzęsowski z „Wyzwolenia”, wiceprezes - Szymon Kołodziej ze Stronnictwa Chłopskiego, sekretarz - Stanisław Korpała ze Stronnictwa Chłopskiego i zastępca sekretarza - Antoni Garncarek z „Wyzwolenia”.¹⁸

Również we wrześniu 1931 r. wyłonione zostały tymczasowe władze powiatowe Stronnictwa Ludowego w łódzkim. Prezesem Zarządu Powiatowego wybrano Zygmunta Kaczorowskiego, a członkami: Ścibiorka, Klimka i Kołacza.¹⁹

Równolegle z powoływaniem Komitetów Powiatowych i odbywaniem zjazdów powiatowych, prowadzone były przygotowania do Zjazdu Wojewódzkiego.

Pierwszy Zjazd Wojewódzki SL w Łodzi odbył się 20 września 1931 r. Wzięli w nim udział prezes Kongresu SL M. Malinowski oraz prezes NK W SL St. Wrona. Do uczestnictwa w pierwszym Zjeździe Wojewódzkim z prawem głosu upoważnieni byli członkowie prezydiów Zarządów Powiatowych SL oraz posłowie i senatorowie zamieszkali lub wybrani z terenu województwa.²⁰

Podstawowym celem Zjazdu było omówienie spraw organizacyjnych Stronnictwa oraz dokonanie wyboru władz wojewódzkich SL. Przy powołaniu Zarządu Wojewódzkiego zastosowano zasadę klucza parytetowego, przez co we władzach wojewódzkich reprezentowane były wszystkie trzy byłe stronnictwa. Prezesem wybrany został senator Wacław Januszewski z „Wyzwolenia”, wiceprezesem były poseł Władysław Fijałkowski ze Stronnictwa Chłopskiego, sekretarzem - adwokat Stefan Wilanowski i skarbnikiem Antoni Langer z „Wyzwolenia”.²¹

Zjazd Wojewódzki oznaczał zakończenie pierwszego etapu zjednoczenia ruchu ludowego w łódzkim. Od tego momentu rozpoczął się drugi etap scalania, który trwał prawie do końca 1933 r. Różnił się on od poprzedniego tym, że przystąpiono wtedy do przygotowań odbywania statutowych zjazdów Stronnictwa Ludowego.

17 Tamże, t. 8, k. 181 - 182, spraw. mies. nr 8 za VIII 1931 r.

18 Tamże, t. 8, k. 199 - 200, spraw. mies. nr 9 za IX 1931 r.

19 Tamże;

20 „Zielony Sztandar” 1931, nr 32 z 13 IX, s. 8.

21 CAMSW, UWŁ, t. 8, k. 199 - 200, spraw. mies. nr 9 za IX 1931 r.; „Zielony Sztandar” 1931, nr 37 z 18 X, s. 6.

Zmianę, powołanych w 1931 r. Tymczasowych Zarządów Powiatowych SL, NKW zalecił w wydanym w marcu 1932 r. okólnikiem organizacyjnym nr 12. W okólniku tym NKW SL powołując się na artykuł 18 i 19 statutu organizacyjnego, określił podstawowe zasady organizacyjne Stronnictwa, których wypełnienie stanowiło warunek niezbędny dla powołania Zarządu Powiatowego.²²

W związku z tym statutowe zjazdy SL mogły nastąpić dopiero wtedy, gdy w powiecie istniało co najmniej 10 kół, a w każdym było minimum 10 członków z opłaconymi składkami. Ponadto z zaleceń NKW SL zawartych w tym okólniku organizacyjnym wynika, iż Sekretariat Naczelny SL, aby zatwierdzić statutowy Zarząd Powiatowy powinien być minimum jeden tydzień przed datą zjazdu powiadomiony o jego terminie i miejscu oraz musi posiadać protokoły organizacyjne wszystkich kół w powiecie wraz z deklaracjami członkowskimi osób należących do kół SL, a po odbyciu zjazdu statutowego, protokół z jego przebiegu.

Pierwszy Zjazd statutowy w województwie łódzkim odbył się 22 stycznia 1933 r. w powiecie tureckim. Po omówieniu spraw organizacyjnych wybrano Zarząd Powiatowy SL w składzie: Ignacy Mularek (b. PSL „Wyzwolenie”) - prezes; Adam Kurczewski (z b. „Piasta”) - pierwszy wiceprezes; Leonard Bartosik - drugi wiceprezes; Franc Brzycka - sekretarz i Marian Kucharski - skarbnik.²³

Następny Zjazd odbył się 19 lutego 1933 r. w powiecie wieluńskim. Na czele władz powiatowych SL stanęli: prezes - Piotr Chwaliński; wiceprezisi - Ludwik Domagała i Wincenty Baranowski; sekretarz - Jan Drozik i skarbnik - Józef Klatka.²⁴

W kwietniu 1933 r. na zjeździe w Kaliszu wybrano statutowe władze SL powiatu kaliskiego w składzie: St. Korpała, J. Gąsiorek, St. Trzęsowski, L. Urbaniak i F. Dernich.²⁵

W maju 1933 r. statutowe zjazdy SL odbyły się w powiecie łaskim, łęczyckim i konińskim. W powiecie łaskim 7 maja 1933 r. do Prezydium Zarządu Powiatowego wybrano J. Balcerzaka, J. Włodarczyka, Fr. Olejnika, Cz. Grądzkiego i H. Wyrzykowskiego. W łęczyckim 21 maja wybrano W. Gortata, T. Brzezińskiego, J. Walczaka, L. Gosińskiego i J. Kowalczyka.²⁶ Również w maju 1933 r. na Zjeździe SL w Koninie wybrano Zarząd Powiatowy w składzie:

22 Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego, pod red. J. Borkowskiego i J. Kowala, Warszawa 1966 r., t. III, s. 40.

23 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 13 - 14, spraw. mies. nr 1 za I 1933 r.

24 „Zielony Sztandar” 1933 r., nr 23 z 2 IV, s. 7.

25 Tamże, nr 38 z 28 V, s. 8.

26 Tamże; Archiwum ZW PSL w Łodzi, Protokół Zjazdu Statutowego Kół SL.

Wojciech Zawadzki - prezes, P. Wesołowski i Karpiński - wiceprezesi, Skąpski-skarbnik i Puchalski - sekretarz.²⁷

O powiatowych zjazdach SL w pozostałych powiatach województwa w 1933 r. brak jest wiadomości źródłowych. Zarówno w sprawozdaniach UW, jak i w „Zielonym Sztandarze” nie ma na ten temat żadnej wzmianki. Przypuszczać jednak należy, że odbyły się one we wszystkich powiatach z wyjątkiem radomszczańskiego, kolskiego i łódzkiego. Wniosek taki zdaje się potwierdzać liczba kół SL wynosząca w 1933 r. - 201. Dzięki temu województwo łódzkie znalazło się pod względem organizacyjnym SL na szóstym miejscu w kraju po krakowskim - 616 kół, kieleckim, lubelskim, warszawskim i lwowskim - po 238 kół, a przed białostockim - 97 kół, tarnopolskim, pomorskim, wileńskim, poznańskim, stanisławowskim, nowogrodzkim, śląskim i poleskim - po 3 koła.²⁸

Proces zjednoczeniowy trzech byłych stronnictw ludowych w województwie łódzkim w ramach Stronnictwa Ludowego został zakończony zjazdem statutowym odbytym w dniu 22 grudnia 1933 r. Na zjeździe wyłoniono nowy skład Zarządu Wojewódzkiego, który ukonstytuował się następująco: prezes - Henryk Wyrzykowski, wiceprezesi - adwokat Stefan Wilanowski i Władysław Fijałkowski (z b. S.Ch.), sekretarz - J. Balcerzak - działacz młodzieżowy ZMW „Wici” i skarbnik - St. Korpała (z b. S.Ch.).²⁹

Analizując proces integracyjny ruchu ludowego w oparciu o miesięczne sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego oraz zarządzenia władz naczelnych SL, zamieszczanych w okólnikach organizacyjnych i w „Zielonym Sztandarze” można stwierdzić, że organizacja eselowska powstawała od podstaw, bazując jedynie na wpływach i aktywie byłych stronnictw. Wymieniane przez sprawozdawców UW miejscowości, w których zorganizowano w danym miesiącu koła SL świadczą wyraźnie, iż Stronnictwo Ludowe nie odziedziczyło formalnie zorganizowanych kół.

Innym argumentem przemawiającym za stwierdzeniem, że SL powstawało od podstaw były omawiane wcześniej zjazdy powiatowe, gdzie dokonywano wyboru Tymczasowych Zarządów Powiatowych Stronnictwa. Uczestnikami Zjazdów byli nie delegaci wybrani przez koła, ale wszyscy sympatycy ruchu ludowego, wyrażający chęć wstąpienia do Stronnictwa Ludowego. Dodatkowym argumentem jest tu wybór zarządów powiatowych, których składy przygotowywano wcześniej drogą porozumienia pomiędzy członkami- ludowcami z danego powiatu.

27 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 161 - 162, spraw. mies. nr 5 za V 1933 r.

28 J. Borkowski, *Procesy integracyjne w Stronnictwie Ludowym*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, T. 6, 1964, s. 151.

29 „Zielony Sztandar” 1933, nr 95, z 24 XII, s. 7; CAMSW UWŁ, t. 10, k. 401 - 402, spraw. mies. nr 12 za XII 1933 r.

Wybrane w powyższy sposób Zarządy za podstawę w swej działalności przyjęły pracę organizacyjną, polegającą na zakładaniu kół SL, przygotowywaniu zjazdów statutowych i masowym szkoleniem członków Stronnictwa poprzez różnego rodzaju kursy szkoleniowe oraz wiece i zebrania publiczne. Okres działalności tego typu w województwie łódzkim trwał do 1933 r. włącznie, a zakończył go wojewódzki zjazd statutowy odbyty w grudniu 1933 r.

Proces scaleniowy przebiegał ze znacznymi trudnościami. Sprawozdawcy UWŁ pisali, że „chłopi nie śpieszą się z zapisywaniem na członka SL, gdzie to pociąga wydatek dwuzłotowy na legitymację”. Przykładem werbunkowych kłopotów ludowców może być próba założenia koła SL w Chełmach w powiecie kaliskim, gdzie wszystko „... spełzło na niczym, gdyż chłopci w liczbie 18 nie chcieli wpłacić po jednym złotym wpisowego”.³⁰

Podejmowane przez działaczy próby organizowania kół SL niejednokrotnie spotykały się z niezrozumieniem wśród chłopów. Na przykład: poseł A. Langer podjął próbę zorganizowania koła SL w kolonii Powiercice pow. kaliskiego. Przyjęcie jakie mu przygotowali uczestnicy zebrania, przekreśliło nadzieje na powstanie w tej wsi koła SL. Organizator zebrania zmuszony został uchodzić pod osłoną policji, żegnany okrzykami „złodzieju”, „komunisto” itp.

Podkreślić należy fakt, że w głównej mierze o rozwoju kół i wzroście liczby członków, decydowało zaangażowanie i zdolności organizacyjne poszczególnych działaczy. Najwięcej w tym kierunku zdziałali posłowie organizując tzw. narady mężów zaufania w poszczególnych powiatach i inspirując zwoływanie zjazdów powiatowych. Np. w powiecie sieradzkim i łaskim ożywioną działalność organizacyjną prowadził H. Wyrzykowski, w konińskim i ślupeckim - A. Langer, w piotrkowskim - Wł Fijałkowski, czy też w tureckim - A. Kurczewski i Wł. Kowalski oraz wielu innych.³¹

Wytrwałość i nieustępliwość działaczy SL doprowadziły jednak do znacznych sukcesów organizacyjnych stronnictwa. Potwierdza to także dokonana przez Urząd Wojewódzki w Łodzi pełna rezerwy ocena, iż we wrześniu 1932 r. „na czoło w pracy politycznej w województwie łódzkim, wysunęło się Stronnictwo Ludowe. Si było już wtedy najbardziej aktywną siłą polityczną w województwie.

Rozwój sieci organizacyjnej Stronnictwa Ludowego w województwie łódzkim w latach 1931 - 1935 obrazuje poniższe zestawienie.³²

30 CAMSWUWŁ, t. 10, k. 15, spraw. mies. nr 1 za I 1932 r.; Tamże, t. 12, k. 52, spraw. mies. nr 2 za II 1933 r.

31 Tamże, t. 8, k. 165 - 166, spraw. mies. nr 5 za V 1931 r. oraz t. 8, k. 182 i t. 10, k. 270 spraw. mies. nr 7 za VII 1931 r. i nr 8 za VIII 1932 r.

32 J. Borkowski, *Rozwój organizacyjny SL w latach 1931 - 1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, T. 10, 1968, s. 181.

miesiąc rok	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem
1931	-	-	-	-	2	1	16	7	3	2	-	2	33
1932	3	18	8	5	11	1	4	1	6	6	12	13-1	89-3
1933	30	16	25	9	-2	6	7	4	2	3	1	-	103-2
1934	5	4	-	1-3	-43	-	-	-	-	2	2	2	17-46
1935	-	11	13	7	-	-	2	-	-	-	2	2	37
Razem	38	49	46	22-3	13-45	8	29	12	11	13	18	20-1	279-49

Z tabeli przedstawiającej dane niepełne i przybliżone wynika, że najbardziej owocnymi w dziedzinie rozbudowy Stronnictwa Ludowego były lata 1932 i 1933. Szczytowymi miesiącami są styczeń i marzec 1933 r. kiedy to w sumie powstało 55 kół SL. Stosunkowo znaczny wzrost liczby kół nastąpił również w lipcu 1931 r. oraz w lutym i październiku 1932 r. Od połowy 1933 r. obserwujemy wyraźne załamanie się dynamiki rozwoju organizacyjnego SL. W maju 1933 r. nie powstało żadne koło, a wręcz przeciwnie - dwa uległy likwidacji. W okresie 6 miesięcy od czerwca do grudnia 1933 r. powstały zaledwie 23 koła, gdy tylko w miesiącu styczniu 1933 r. powstało ich 30.

Drugi wyraźny kryzys w rozwoju Stronnictwa Ludowego można zaobserwować w 1934 r. Kryzys ten objawił się w postaci wielomiesięcznego okresu zupełnego zastoju organizacyjnego od lutego do września 1934 r. Aktywność organizacyjna ludowców wzrosła dopiero w 1935 r.

Uwidocznione w tabeli liczby ze znakiem minus oznaczają koła, które uległy likwidacji wskutek zaniku działalności, jak też w wyniku odchodzenia z szeregów Stronnictwa popularnych w terenie przywódców. pierwsze przejawy likwidacji kół wystąpiły pod koniec 1932 r. i w 1933 r. Zjawisko to nie było jednak powszechne, gdyż w sumie likwidacji uległo zaledwie kilka kół.

Większy zasięg objęła likwidacja kół SL w 1934 r - w tym okresie wzrastającej bierności i zanikania aktywności społecznej wśród chłopów - wiele kół samorzutnie uległo rozwiązaniu. W niektórych wypadkach jak np. w powiecie piotrkowskim, wystąpienie z szeregów SL, uznanego działacza i przywódcy Stronnictwa na tym terenie Wł. Fijałkowskiego zdaniem UW pociągnęło likwidację 43 kół SL istniejących w powiecie.³³

33 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 291 - 292, spraw. mies. nr 5 za V 1934 r.; J. Borkowski, *Rozwój organizacyjny SL...*, s. 181.

Dla lepszego zorientowania się w rozwoju liczebności SL w poszczególnych powiatach i w województwie przedstawiam dwie tabele. Jedna z nich uwzględnia liczby wymienione przez sprawozdawców UW Łódzkiego w sprawozdaniach miesięcznych oraz w „Zielonym Sztandarze”. W powiatach, w których liczebności szeregów SL wymienione źródła nie uwzględniają, przemnożyłem liczbę kół przez przeciętną wielkość koła, która w województwie łódzkim wynosiła 25 osób.³⁴ Natomiast druga tabela sporządzona jest na podstawie obliczeń J. Borkowskiego.

Stan kół i członków SL w województwie łódzkim w latach 1931 - 1935

Powiaty	1931		1932		1933		1934		1935	
	kół	człon-ków	kół	człon-ków	kół	człon-ków	kół	człon-ków	kół	człon-ków
brzeziński	-	-	-	-	6	100	-	-	8 20	145 600
kaliski	-	-	27	720	44	1.077	46 70	1.117 1.597	53 102	1.266 2.896
koniński słupecki	2	55	38	858	40	894	-	-	45	1.010
łaski	-	-	-	-	-	-	15	720	16 20	870 970
łęczycki	-	-	1	13	10	250	-	-	22	605
łódzki	-	-	-	-	-	-	-	-	7	140
kolski	-	-	-	-	-	-	-	-	20	500
sieradzki	-	-	12	401	13	421	14	451	-	-
piotrkowski	1	30	3	102	6	155	-	-	-43	-897
radom- szczański	-	-	-	-	-	-	-	-	ok. 50	2.000
wieluński	1	20	7	229	88	2.999	92 104	3.040 6.000	99	3.173
turecki	-	-	-	-	24	455	25	470	31	608
Razem	4	105	87	2.323	231	6.351	162 228	5.798 9.238	355 415	10.317 12.125

34 Liczbę 25 osób podają za J. Wawrzyńczykiem: *Z dziejów ruchu ludowego w województwie łódzkim 1905 - 1939* [w:] *Ruch ludowy w województwie łódzkim*, pod. red. E. Podgórskiej, Łódź 1968, s. 50 oraz J. Borkowskim, *Rozwój organizacyjny SL ...*, s. 222.

W powyższej tabeli w poszczególnych poziomach występują dwie liczby. Liczba pierwsza w danym poziomie powstała z danych wymienionych przez sprawozdawców UW i z wyliczenia średniej. Natomiast druga zaczerpnięta jest z „Zielonego Sztandaru”. W związku z występującymi różnicami pomiędzy danymi z UW, a „Zielonym Sztandarem”, których niesposób skonfrontować, z braku innych źródeł, podane są one osobno.

Liczebność SL w województwie łódzkim w latach 1931 - 1935³⁵

Rok	1931	1932	1933	1934	1935
kół	33	89 - 1	103 - 3	17 - 46	279 - 49
członków	825	2.225 - 25	2.575 - 60	425 - 1.150	6.975 - 1.225

Porównując powyższe zestawienia widać znaczne różnice pomiędzy nimi w wynikach końcowych. I tak tabela pierwsza w ostatecznym bilansie daje liczbę członków SL w 1935 r. od 10.317 do 12.125. Natomiast zastosowane w tabeli drugiej mechaniczne przeliczenie średniej liczebności koła 25 osób przez ilość kół dało wynik - 6.975, a od tego należy jeszcze odliczyć liczbę 1.225 członków SL, którzy odeszli z szeregów Stronnictwa po likwidacji 49 kół w województwie.

Jakkolwiek wydawałoby się, że podana w drugim zestawieniu liczba jest najbardziej pewną, to moim zdaniem bliższą prawdziwego odbicia stanu faktycznej liczebności SL jest liczba z tabeli pierwszej. Faktem jest, że budzi ona szereg kontrowersji, a także wyliczenie nie jest szczegółowe i pełne, ale przy obecnym stanie bazy źródłowej pełne udokumentowanie nie jest możliwe. W związku z czym przyjmuję, że liczebność organizacji eselowskiej w łódzkim województwie wahała się w granicach 6.975 a 12.125. Najliczniejsze szeregi Stronnictwo Ludowe miało w powiatach wieluńskim, konińsko - słupeckim i kaliskim. Mniej liczne było w powiatach łódzkim, łaskim i kolskim.

Z dokonanych powyżej zestawień wynika, że mniej więcej od 1933 roku, tak w poszczególnych powiatach, jak i w całym województwie liczba członków SL wzrastała. Natomiast od 1934 r. daje się już zaobserwować zastój w rozwoju szeregów organizacji eselowskiej. Należy także podkreślić, że w całym okresie lat 1931 - 1935, wzrost liczebności kół już istniejących należał do wyjątków. Szeregi SL rosły jedynie poprzez organizowanie nowych kół, które podnosiły ogólny stan członków stronnictwa.

35 J. Borkowski, *Rozwój organizacyjny SL ...*, s. 222.

2. Działalność polityczna i gospodarcza Stronnictwa Ludowego

Stronnictwo Ludowe rozpoczęło swoją działalność w sytuacji trudnej, wytworzonej przez tzw. wybory brzeskie oraz pogłębiający się w kraju kryzys gospodarczy. Pierwszymi poczynaniami SL było uchwalenie statutu, programu oraz powołanie jego władz naczelnych. Stronnictwo Ludowe, jako partia polityczna, powstawało od początku. Wprawdzie bazowało na aktywie i członkach byłych stronnictw, ale musiało zmontować zupełnie nowy aparat organizacyjny wszystkich szczebli partyjnych.

Głównym więc warunkiem rozwinięcia działalności było rozbudzenie i uaktywnienie chłopów. Wprawdzie sam fakt zjednoczenia ruchu ludowego pobudził aktywność wsi, ale nie wystarczył by pociągnąć za Stronnictwem Ludowym masy wiejskie. Wśród chłopów należało rozpocząć działalność zgodną z ich interesami i wyrażającą żywotne problemy wsi. Taką też działalność Stronnictwo Ludowe podjęło już w trakcie prac organizacyjnych.

Na uwagę zasługuje fakt, że w skali ogólnokrajowej, województwo łódzkie pod względem aktywności wsi znajdowało się na trzecim miejscu po krakowskim i lwowskim, a przed kieleckim i lubelskim.

Pierwsza masowa akcja SL zorganizowana została z okazji Święta Ludowego w dniu 24 maja 1931 r. Obchody Święta Ludowego odbywały się pod znakiem jedności i solidarności chłopskiej. Był to zarazem moment, który w działalności SL rozpoczął kampanię protestacyjną przeciwko łamaniu konstytucji i ograniczaniu swobód obywatelskich oraz przeciwko polityce gospodarczej Rządu, zwłaszcza w zakresie podatkowym.

Wzrastająca rozpiętość cen towarów rolnych i przemysłowych spowodowała, że jednym z ważnych postulatów ruchu ludowego i chłopów, było żądanie podwyższenia cen na produkty rolne i obniżenia cen produktów przemysłowych. Na wsi wśród chłopów panowało przekonanie, że powodem ich nędzy są powstające kartele. W związku z tym od Rządu domagano się rozwiązania karteli, obniżenia chłopskich świadczeń podatkowych, oddłużenia gospodarstw chłopskich oraz niskoprocentowego kredytu.³⁶

Władysław Fijałkowski prowadzący aktywną działalność w województwie łódzkim, wskazywał chłopom na konieczność przeciwstawiania się złu. Przemawiając na Zjeździe w Łęczycy w kwietniu 1931 r. stwierdził, iż „zmiana na lepsze dla wsi i chłopów nie przyjdzie z zewnątrz sama, ale przeciwnie chłopom muszą sobie wywalczyć poprawę przez swoje organizacje polityczne, gospodarcze i społeczne.” To zaś można osiągnąć tylko poprzez silną organizację mas ludowych. Zachęcał chłopów do organizowania się i wstępowania w szeregi SL.³⁷

36 J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 52.

Zjazdy powiatowe, wiece, czy zebrania działacze SL wykorzystywali w celu uświadamiania członków SL oraz szerokich mas chłopskich. Takim przykładem w województwie łódzkim może być wiec w Wieluniu z września 1932r. Na wiecu, który zgromadził kilka tysięcy chłopów i działaczy ludowych z województwa łódzkiego obecny był Wincenty Witos. Przemawiając do zebranych W. Witos wyjaśniał zagadnienia władzy w ujęciu nowej konstytucji. Podkreślał fakt, że władza zwierzchnia należy do całego narodu, który dopiero spośród siebie wylania reprezentantów - tworzących Sejm koordynujący posunięcia Rządu. Na zakończenie wiecu zebrani, dla wyrażenia swego protestu przeciwko panującym stosunkom społecznym przyjęli rezolucję, w której domagano się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia nowych, sprawiedliwych wyborów. W dalszej części rezolucji żądano zniesienia karteli i wprowadzenia równych cen na artykuły spożywcze i rolne. Ponad to w rezolucji postulowano, aby nie ściągać podatków od drobnych rolników, dopóki system podatkowy nie zostanie zmieniony.³⁸

Rezolucje o podobnej treści przyjęto w Będzelinie pow. brzeziński oraz na Zjeździe Powiatowym SL w Kaliszu.³⁹ Jednocześnie na Zjeździe w Kaliszu miejscowy działacz SL zwrócił uwagę na rujnujące rolników pożyczki, udzielane im na meliorację. Spadek cen produktów rolnych spowodował, że żaden rolnik nie był w stanie wywiązać się ze zobowiązań pożyczkowych. Mówca sformułował wniosek, który zebrani przyjęli, aby zwrócić się do Rządu z prośbą o przedłużenie terminu spłaty pożyczek o 10 lat.

Stronnictwo Ludowe przystępując do walki politycznej z sanacją nie dysponowało jeszcze ani wypracowaną i sprawdzoną taktyką walki, ani też szerokim zapleczem wyszkolonych działaczy. Ponad to istniejąca sytuacja polityczna i gospodarcza warunkowała w ogólnym zarysie działalność partii politycznych, a w tym i SL. Toteż w pierwszym okresie działalności kierownictwo SL nie wysuwało haseł zbyt daleko idących. Poza wymienioną akcją agitacyjno-propagandową na zebraniach, zjazdach i wiecach oraz w prasie ludowej, SL w bezpośredniej akcji gospodarczej wzywało chłopów do wstrzymywania się od picia alkoholu i palenia tytoniu.⁴⁰ Propagowanie tej akcji odbywało się drogą agitacji ustnej i prasowej. Liczne też były ulotki, które ludowcy rozpowszechniali na wsi w różny sposób. Na przykład w powiecie konińskim rozrzucano je z jadącego samochodu.⁴¹

37 Archiwum ZW PSL w Łodzi, Protokoły oddziału powiatowego SL w Łęczycy.

38 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 247 - 248, spraw. mies. nr 9 za IX 1932 r.

39 Tamże, k. 246 - 247.

40 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 57.

41 CAMSW, UWŁ, t. 8, k. 273, spraw. mies. nr 12 za XII 1932 r.

W działalności wśród chłopów na pierwszym miejscu stawiano potrzeby zapoznawania ich z rzeczywistą sytuacją w państwie. Dążono do przekonania ich, że „chłop jedynie żywi naród, chłop płaci podatki, więc tylko rząd ludowy - chłopski może mieć w Polsce znaczenie i rację bytu”.⁴² Przy okazji różnych zgromadzeń, prawie zawsze podejmowano rezolucje, w których poza sprawami gospodarczymi - jak zniesienie opłat targowych oraz wycofanie egzekucji podatkowych domagano się zniesienia rządów sanacji i zniesienia kontroli policyjnej.⁴³ Charakterystyczną dla zjazdów i zebrań była rezolucja uchwalona w styczniu 1932 r. na Zjeździe w Wieluniu. Czytamy w niej: „My chłopci zjednoczeni w szeregach SL będziemy się coraz więcej zrzeszali i szli ławą nie ustępując przed niczym, aż do zwycięstwa i ustąpienia obecnego Rządu. My zebrani solidaryzujemy się i wyrażamy współczucie byłym więźniom brzeskim, a w szczególności byłemu premierowi Witosowi, chłopu, który zawsze był i jest z nami”.⁴⁴

Wymieniona w rezolucji sprawa więźniów brzeskich znalazła w województwie łódzkim dość szeroki oddźwięk. Cześć i uznanie dla więźniów brzeskich oddawano niemal w każdej rezolucji politycznej. Na Zjeździe Powiatowym SL w Wieluniu 24 I 1933 r. przyjęto rezolucję, której treść odzwierciedlała zdecydowaną opozycję SL wobec dyktatorskich rządów sanacji oraz zawierała słowa uznania i otuchy dla więźniów brzeskich.⁴⁵ Inny przykład z powiatu konińskiego, gdzie 22 grudnia 1932 r., 300 delegatów z 38 kół powiatu konińskiego i słupeckiego zgotowało w obecności Prezesa Zarządu Wojewódzkiego, Senatora W. Januszeńskiego, sekretarza generalnego SL K. Bagińskiego oraz posłów Wł. Fijałkowskiego i A. Langer, manifestację na cześć więźniów brzeskich.⁴⁶

Powszechną formą działalności SL były również tzw. „dożynki”. Organizowano je w każdym powiecie po zakończeniu żniw. Uroczystości dożynkowe po raz pierwszy w województwie łódzkim zorganizowano 4 września 1932 r. Propagandowo najstaranniej przygotowano je w powiecie konińskim, kolskim i łączyckim. W powiatach tych m.in. kolportowano okolicznościowe ulotki.⁴⁷

Najliczniejsze dożynki były w powiecie konińskim, które zorganizowano 4 IX 1932 r. w miejscowości Kaszuby. Nie ograniczyły rozmachu uroczystości stawiane przez władze administracyjne przeszkody. Władze cenzurowały nawet przyśpiewki i nie zezwoliły powitać na stacji przybywających gości. Impreza zgromadziła ponad 6.000 osób. Władze Naczelne SL reprezentowali:

42 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 304 - 305, spraw. mies. nr 11 za XI 1932 r.

43 Tamże, t. 10, k. 336, spraw. mies. nr 12 za XII 1932 r.

44 Tamże, k. 14 - 15, spraw. mies. nr 1 za I 1932 r.

45 „Zielony Sztandar” 1932 r. nr 10 z 7 II, s. 7.

46 Tamże;

47 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 228, spraw. mies. nr 8 za VIII 1932 r.

M. Malinowski, H. Wrona, K. Bagiński, J. Madajczyk, A. Waleron i J. Traugut. Po przemówieniu Bagińskiego, przedstawiciel starostwa rozwiązał zgromadzenie, motywując swą decyzję zbyt demagogiczną treścią pewnych ustępów mowy. Rozchodzący się uczestnicy głośno wznosili okrzyki „chcemy nowych, uczciwych wyborów”.⁴⁸

Innymi przejawami działalności SL w województwie łódzkim były bezpłatne porady prawne, udzielane członkom SL i okolicznym chłopom w sprawach majątkowych, podatkowych itp.⁴⁹

Stronnictwo Ludowe dążyło ponadto do opanowania straży pożarnych m.in. poprzez zakładanie własnych sekcji i bojkot już istniejących lub systematyczne opanowywanie poszczególnych jednostek straży pożarnej przez członków Stronnictwa.⁵⁰

Działalność SL w pierwszym okresie istnienia objęła w województwie łódzkim wszystkie najważniejsze dziedziny życia wsi w zakresie spraw gospodarczych i politycznych. Prowadzono szeroką akcję szkoleniową, która wydała swe owoce podczas strajku chłopskiego w 1932 r.

Masowe szkolenie na kursach rozpoczęło od 1932 r. rozszerzając ich zakres w późniejszym czasie o kursy oświatowe, kulturalne, samorządowe itp. W praktyce bardzo często łączono kilka rodzajów kursów, by w jednym czasie, tym samym ludziom przekazać jak największy zasób wiedzy z różnych dziedzin. Jak wielką wagę przywiązywało Stronnictwo do kursów, świadczy fakt, że wykładowcami na nich byli tacy działacze ludowi jak: Witos, Kiernik, Brodacki, Bagiński, Nosek, Fijałkowski, Langer i inni.

W prowadzonych kursach wiele uwagi poświęcano sprawie samorządności. Typowy kurs o tej problematyce odbył się w dniach 11 - 12 marca 1933 r. we wsi Bałdrychów w powiecie łęczyckim.⁵¹ Uczestniczyli w nim członkowie Stronnictwa z powiatów łęczyckiego, sieradzkiego i tureckiego. W pierwszym dniu A. Langer wygłosił referat o samorządzie, jego miejscu i roli w życiu wsi. Langer wskazywał na konieczność obrony samorządu wiejskiego, gminnego i powiatowego, które sanacja usiłowała zniszczyć. Stanowisko swoje i nie tylko-gdyż była to tendencja powszechna w ruchu ludowym, uzasadniał tym, że samorząd to dla wsi to szkoła życia demokratycznego i państwowego.

Podobny kurs odbył się w Kaliszu, gdzie obecnych było 200 osób. Wykładali na nim H. Wyrzykowski i A. Langer. Organizatorzy kursu mieli na uwadze uświadomienie członków SL i wykazanie im, że jedynie Stronnictwo Ludowe

48 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 246, spraw. mies., nr 9 za IX 1932 r.; „Zielony Sztandar”, 1932 r., 64 z 18 IX, s. 8.

49 CAMSW, UWŁ, t. 8, k. 181 - 182, spraw. mies. nr 8 za VIII 1931 r.

50 Wojewódzkie Archiwum Państwowe Łódzkie, Starostwo Powiatowe Wieluńskie, sygn. 632, spraw. policji za 1932 r.

51 „Zielony Sztandar”, 1933 r., nr 36 z 21 V, s. 11; CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 94 - 95,

jest powołane do strzeżenia interesów chłopskich.⁵²

Inny typ kursu samorządowego zorganizowano w maju 1932 r. w Koninie dla członków SL piastujących stanowiska radnych, członków Sejmiku Powiatowego. Obecnych było 46 osób z czego 27 radnych, a dziewiętnastu działaczy Stronnictwa.⁵³

Największa jednak liczba kursów organizowanych przez SL to kursy społeczno - polityczne. Praktycznie na każdym kursie podejmowano rezolucje o treści gospodarczej, politycznej czy też samorządowej, bądź oświatowej. Dla zobrazowania, jakie rezolucje podejmowali uczestnicy kursów, podaję przykład z kursu zorganizowanego w Kościelcu pow. Kalisz w 1934 r.⁵⁴

1. „Wobec braku gotówki na wsi na spłaty sukcesorów, wstrzymanie, czy też ograniczanie podzielnosci drobnych gospodarstw rolnych jest w obecnych czasach niepożądane. Żądamy natychmiastowego wykonania reformy rolnej, rozparcelowania wszystkich obszarów szlacheckich bez odszkodowania, co odciąży wieś na kilkadziesiąt lat. Tworzenie wspólnot rolnych uważamy za przedwczesne i niewykonalne, a przede wszystkim niebezpieczne ze względu na to, że władzę dźwierży reakcja”
2. „Domagamy się odebrania Żydom prawa handlu zbożem”
3. „Protestujemy przeciwko wprowadzaniu opłat w szkołach powszechnych”
4. „Żądamy zniesienia upomnień podatkowych”
5. „Wobec kończącej się kadencji Sejmu żądamy wyborów do następnego bez terroru, czyli na zasadach konstytucji marcowej”
6. „Żądamy ułaskawienia wszystkich działaczy skazanych wyrokiem brzeskim”
7. „Potępiamy surowo niezgodę i waśnie między działaczami SL”.

Inny typ rezolucji przyjęto w sierpniu 1933 r. na kursie w Godzieszach Wielkich pow. Kaliski. Na wniosek St. Korpały uchwalono rezolucję, w której wyrażano cześć chłopom poległym w zajściach małopolskich. Domagano się rozwiązania Sejmu, nowych wyborów oraz umorzenia sprawy brzeskiej.⁵⁵

W trakcie trwania kursów, zdarzały się głosy tchnące rewolucyjnym radykalizmem, jak np. przemawiający w czasie kursu we wsi Zdziezszulice gm. Bełchatów pow. Piotrków, Jan Berenc powiedział, że jeżeli Rząd nie pójdzie na ustępstwa i nie uwzględni postulatów wysuniętych przez SL, należy chwycić

spraw. mies. nr 3 za III 1933 r.

52 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 392 - 393, spraw. mies. nr 3 za III 1934 r.

53 Tamże, t. 10, k. 182, spraw. mies. nr 6 za VI 1932 r.

54 „Zielony Sztandar”, 1934 r., nr 87 z 23 XII, s. 11.

55 Tamże, 1933 r., nr 68 z 17 IX, s. 9.

jego zdaniem „za cepy, kłonicy i kosy i przepędzić to wszystko na cztery wiatry”.⁵⁶

Wykładowcy najczęściej omawiali konstytucję, sprawy spółek melioracyjnych, ulg pożyczkowych Banku Rolnego i długów hipotecznych.⁵⁷ Sytuację wewnętrzną Polski bardzo często przedstawiano w odniesieniu do sytuacji międzynarodowej. W związku z tym częstym tematem kursów były sprawy polityki międzynarodowej. Słuchaczy często zapoznawano także z budżetem państwa, omawiano sprawy podatkowe oraz prawa i obowiązki obywateli.⁵⁸

Wiele uwagi w SL poświęcano także sprawom oświaty. W tym też celu postanowiono organizować specjalne kursy oświatowe. Dla przykładu podaję tu przebieg kursu społeczno - oświatowego, zorganizowanego w czerwcu 1933 r. w Sędziejowicach powiat łaski. Kurs ten trwał dwa dni, a referentami byli poseł Waleron, senator Woźnicki, H. Wyrzyskowski i Wł. Fijałkowski. Referenci poruszyli następujące problemy: „rozwój historyczny społeczeństw”, „Prawa i obowiązki obywateli w Polsce”, „Historia walk o prawa budżetowe parlamentów” oraz „Gospodarka samorządowa w województwie łódzkim i nowa ustawa samorządowa”.⁵⁹

Na innym kursie społeczno - oświatowym w Rychnowie powiat kaliski, zorganizowanym w lutym 1934 r. omawiano politykę oświatową zmierzającą do ograniczenia dopływu dzieci chłopskich do gimnazjum.⁶⁰

Kursy organizowano w różnych miejscach, w domach prywatnych czy reżymach strażackich. Niejednokrotnie z braku tych lokali kursy urządzano w stodole.⁶¹ Mimo to cieszyły się one wśród ludności dużą popularnością. Świadczy o tym liczna frekwencja chłopów na kursach.

Inną formą społeczno - politycznej aktywności Stronnictwa Ludowego były obchody Święta Ludowego. Jak przebiegało ono w 1931 r. w województwie łódzkim, trudno jest odpowiedzieć, bowiem brak jest odpowiednich materiałów źródłowych. Wiedząc jednak, że SL w łódzkim żywą działalność rozpoczęło dopiero w drugiej połowie 1931 r. nie należy przypuszczać, że obchody Święta Ludowego mogły mieć charakter masowy. Uroczystości te jeżeli wystąpiły, to tylko w nielicznych powiatach i o stosunkowo małym wydzwiku społecznym.

W 1932 r. Święto Ludowe zyskuje na popularności i przybiera już masowy charakter. Wydaje się, że nie było powiatu, w którym nie zorganizowanoby uro-

56 CAMSW, UWŁ., Starostwo powiatowe piotrkowskie, t. 8 a, k. 198 z XII 1934 r.

57 CAMSW, UWŁ., t. 12, k. 161 - 162, spraw. mies. nr 5 za V 1933 r.

58 Tamże, k. 94 - 95, spraw. mies. nr 3 za III 1933 r.

59 Tamże, t. 12, k. 209, spraw. mies. nr 6 za VI 1933 r.

60 Tamże, t. 15, k. 434 - 435, spraw. mies. nr 2 za II 1934 r.

61 Tamże, t. 12, k. 162 - 163, spraw. mies. nr 5 za V 1933 r.; „Zielony Sztandar”, 1933 r., nr 68 z 17 IX, s. 9.

czystych obchodów Święta Ludowego. W organizowanych uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz naczelných SL oraz wybitni działacze z terenu województwa. I tak w Koninie uczestniczył M. Malinowski i poseł A. Langer.⁶² W powiecie kaliskim z ramienia NKW w powiatowych uroczystościach w Kościelcu uczestniczył prof. J. Piekalkiewicz. Uczestnicy zebrali się na wspólną mszę, po której uformował się pochód na czele z banderą konną i udekorowanym oddziałem rowerzystów. Po przejściu pochodu wygłaszano mowy i podejmowano rezolucje. Na zakończenie uroczystości śpiewano pieśń „Nie rzucim ziemi ...”.⁶³

Organizowano także lokalne obchody Święta Ludowego, jak np. w Dzieżążnie pow. sieradzki, gdzie po wysłuchaniu uroczystej mszy w miejscowym kościele, przemówienia wygłosili H. Wyrzykowski i Wielgus.⁶⁴ Albo jak w Retkini powiat łódzki, gdzie organizowano uroczyste zebrania kół SL.⁶⁵

Również obchody Święta Ludowego w 1933 r., które odbyły się 4 czerwca zorganizowano we wszystkich powiatach województwa łódzkiego. W Wieluniu odbyły się uroczystości powiatowe, w których uczestniczyło ok. 6.000 osób samych zorganizowanych delegacji, a poza nimi również duża liczba chłopów z różnych stron.⁶⁶ Wszyscy uczestnicy „Święta” zebrali się na placu targowym, gdzie przemawiali P. Chwaliński i W. Baranowski. Następnie zebrani przyjęli rezolucję o następującej treści:⁶⁷

1. „Żądamy nowych niesfałszowanych wyborów”
2. „Sklądamy hołd i cześć więźniom brzeskim”
3. „Protestujemy przeciwko zakusom hitlerowskim”.

Rezolucję o podobnej treści uchwalili również uczestnicy obchodów Święta Ludowego w Bogdanowie pow. piotrkowski. W uroczystości tej, według oceny UW wzięło udział 1.500 osób. Natomiast według korespondenta „Zielonego Sztandaru” - 6.000.⁶⁸

W powiecie kaliskim obchody powiatowe zgromadziły ok. 1.500 - 3.000 osób. Połączone je z uroczystym wręczeniem sztandaru dla powiatowej organizacji SL. Podjęto również rezolucję, w której mówi się o potrzebie walki z wy-

62 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 157, spraw. mies. nr 5 za V 1932 r.

63 Tamże;

64 Tamże, k. 182, spraw. mies. nr 6 za VI 1932 r.

65 Tamże, k. 157, spraw. mies. nr 5 za V 1932 r.

66 „Zielony Sztandar”, 1933 r., nr 49 z 9 VII, s. 5.

67 Tamże; CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 2¹¹, spraw. mies. nr 6 za VI 1933 r.

68 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 209 - 210, spraw. mies. nr 6 za VI 1933 r.; „Zielony Sztandar”, 1933 r., nr 48 z 25 VI, s. 9.

zyskiem wsi, poprzez organizowanie się w szeregach SL i dążność do kierowania polityki gospodarczej Polski na właściwe tory.⁶⁹

Podobne uroczystości odbyły się w powiatach: brzezińskim, łaskim, łęczyckim, tureckim, konińskim i łódzkim.⁷⁰ Załamanie się procesów radykalizacji chłopów w końcu 1933 r. spowodowało spadek ich zainteresowania sprawami Stronnictwa, a tym samym i Świętem Ludowym, którego obchody w 1934 r. wyznaczono na 20 maja. Większe uroczystości odbyły się jedynie w powiatach: kaliskim, konińskim, łaskim i piotrkowskim.⁷¹ Uczestniczyło w nich po około 1.000 osób, a przyjmowane rezolucje zapowiadały walkę „z carską konstytucją”, dążenie do oddłużenia wsi i zagwarantowania przez państwo opłacalnych cen na produkty rolne oraz obniżenie cen na artykuły monopolowe, zwłaszcza sól i zapalki.⁷²

Uchwalenie konstytucji kwietniowej i nowej ordynacji wyborczej pobudziło aktywność wsi. Chłopi poczuli się wyeliminowani z życia politycznego państwa. Zaczął narastać opór i wola walki, co przejawiało się we wzrastającej frekwencji chłopów w akcjach organizowanych przez SL. Również w obchodach Święta Ludowego wzrastała liczba uczestników. W 1935 r. obchody Święta Ludowego przesunięto w związku ze śmiercią Marszałka J. Piłsudskiego, na 29 i 30 czerwca.⁷³ Uroczystości odbyły się pod znakiem protestu wsi przeciwko konstytucji kwietniowej i ordynacji wyborczej. Znajdowało to swoje odbicie w uchwalanych rezolucjach. Uroczystości odbyły się w powiatach: brzezińskim, kaliskim, konińskim, łaskim, łęczyckim, radomszczańskim, piotrkowskim, sieradzkim, tureckim i wieluńskim.⁷⁴

W czasie trwania pochodów niesiono transparenty z napisami: „projektowana ordynacja wyborcza pozbawia chłopów wpływu na losy państwa”. Często wznoszono okrzyki „niech żyje Rząd chłopsko - robotniczy, precz z burżuazją i sanacją, żądamy wypuszczenia więźniów na wolność” itp.⁷⁵

Ruch ludowy od zarania swego istnienia prowadził walkę o interesy wsi. Podejmowano w niej wiele akcji, stosowano różną taktykę działania. Jednak najpopularniejszą formą walki politycznej była walka parlamentarna.

69 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 209 - 210, spraw. mies. nr 6 za VI 1933 r.; „Zielony Sztandar”, 1933 r., nr 46 z 25 VI, s. 6.

70 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 209 - 210, spraw. mies. nr 6 za VI 1933 r.

71 Tamże, t. 15, k. 293, spraw. mies. nr 5 za V 1934 r.; „Zielony Sztandar”, 1934, nr 40 z 10 VI, s. 5.

72 Tamże;

73 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 232.

74 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 239 - 240, spraw. mies. nr 6 za VI 1935 r.

75 Tamże.

Zjednoczenie ruchu ludowego i powstanie Stronnictwa Ludowego wprowadziło nową taktykę do walki wsi o swoje prawa. SL działając wśród chłopów dążyło do organizowania lokalnych wystąpień o charakterze ekonomicznym, tym samym więc wyszło w swej pracy poza forum sejmowe.

Na tle ogólnej sytuacji wsi, w świadomości chłopów narastało coraz powszechniej przekonanie o potrzebie zorganizowania - na wzór robotników - strajków chłopskich. Równolegle z kształtowaniem się i utrwalaniem tych tendencji, w praktyce wykształciło się kilka form tego strajku. Najbardziej popularny był typ strajku „targowego”, polegający na wstrzymywaniu przez chłopów dowozu artykułów rolnych do miasta oraz nie kupowania artykułów przemysłowych. Inne formy, to wstrzymywanie się od płacenia podatków oraz tzw. „strajki leśne”. Te ostatnie polegały na tym, że chłopci odmawiali swego udziału w wyrębie lasów i wywozie drzewa.⁷⁶

Pierwsze strajki chłopskie miały miejsce już wiosną 1932 r., głównie w Małopolsce w powiatach limanowskim, dąbrowskim i mieleckim. W późniejszym czasie do akcji strajkowej włączyły się województwa centralne: warszawskie i lubelskie,⁷⁷ a potem wszystkie pozostałe województwa.

W województwie łódzkim termin strajku przesunięto na koniec listopada z powodu niedostatecznego przygotowania chłopów do tej akcji. Przygotowaniami zajmowali się nie tylko działacze terenowi i posłowie z województwa, ale w znacznym stopniu zaangażowani byli również działacze władz centralnych, jak wiceprezes NK Władysław Kiernik, czy prezes Rady Naczelnej W. Witos. Aktywnie włączyły się również „pokrewne organizacje włościańskie”, a wśród nich Związek Zawodowy Rolników. Do koordynowania całej akcji powołano Wojewódzki Komitet Strajkowy na czele z H. Wyrzykowskim.⁷⁸

Idee strajku propagowano na wszelkich zgromadzeniach publicznych, zjazdach powiatowych, czy zebraniach członkowskich. Zgromadzenia takie między innymi odbyły się w Będzelinie powiat brzeziński z udziałem posła Wł. Kiernika oraz wielkie zgromadzenie przedstrajkowe w Wieluniu z udziałem W. Witosy. W przyjętych wtedy rezolucjach domagano się od władz państwowych nie tylko zrównania cen na artykuły przemysłowe i rolnicze, ale także wstrzymania ściągania podatków i „zmiany systemu”.⁷⁹

Hasła pod jakimi strajk przygotowywano były analogiczne z hasłami w innych województwach. Były to: zwyczajka cen artykułów rolnych, obniżka opłat

76 M. Grad, *Strajki i walki chłopskie z sanacją*, [w:] Drogi rozwoju ruchu ludowego 1895 - 1949 - 1964, Warszawa 1964, s. 247 - 248.

77 St. Leblang, *Strajk chłopski w województwie łódzkim 20 - 27 XI 1932 r.* [w:] Ruch ludowy w województwie łódzkim ..., s. 225.

78 Tamże, s. 227 - 228; „Zielony Sztandar”, 1932 r. z 4 XII, s. 5.

79 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 246 - 248, spraw. mies. nr 9 za IX 1932 r.

targowych, uregulowanie zadłużenia wsi itp. W powiatach rozpowszechniono ok. 20 tys. odezw wydanych przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Rolników. Województwo łódzkie przeprowadzając akcję strajkową w terminie późniejszym od innych województw korzystało z ich doświadczeń. Pozwoliło to na staranniejsze przygotowanie akcji, którą prowadzono „w drodze intensywnej agitacji domokrajnej, kolportażu okolicznościowych odezw i ulotek, zebrania członkowskich oraz konferencji przywódców i agitatorów”.⁸⁰

Władze administracyjne dla sparaliżowania inicjatywy strajkowej i rozładowania narastającego niezadowolenia chłopów ogłosiły na wsi tzw. „Tydzień Rolnika”. W przygotowaniach organizacyjnych Tygodnia Rolniczego, teren pozbawiono całkowicie inicjatywy. Natomiast referaty i rezolucje, które miały być z tej okazji podjęte zostały opracowane przez czynniki sanacyjne. Działacze ludowi wskazywali na właściwe cele Rządu, które zmierzały do sparaliżowania akcji strajkowej, argumentując jednocześnie, że w interesie samych chłopów leży zbojkotowanie akcji rządowej.⁸¹

Tydzień Rolniczy nie był jedyną próbą rządową powstrzymania wsi od strajku. W prasie sanacyjnej wskazywano na niecelowość strajku. Policja przeprowadziła szereg rewizji w lokalach SL i w domach działaczy. Mimo to strajk przeprowadzony w dniach 20 - 27 listopada 1932 r. objął wszystkie powiaty województwa łódzkiego z wyjątkiem łaskiego.⁸²

Urząd Wojewódzki ocenił, że w wyniku strajku dowóz chłopski zmniejszył się od 20 - 80 %. Najmniejsza frekwencja była w Sieradzu, gdzie jednego dnia wynosiła zaledwie 15 % frekwencji normalnej. Następne miejsca zajmowały: Zuńska Wola, Warta i Kalisz - ok. 20 % oraz w Koninie - 30 % i Turku - 40%. W pozostałych powiatach frekwencja chłopów na targowiskach wahała się w granicach od 40 - 80 %, a w nielicznych tylko przypadkach dochodziła do 40 % frekwencji normalnej.⁸³

Natomiast według „Zielonego Sztandaru”, w Kaliszu na targowicy pojawiły się tylko dwa wozy, a na rynku trzy, gdy normalnie było ich zawsze ok. 1.000. Natomiast w Cekanowie chłopci nie przybyli w ogóle, co spowodowało odwołanie jarmarku, a w Błaszczkach pojawiły się tylko dwa wozy. Również w Koninie strajk udał się całkowicie. Na targu pojawiła się tylko jedna furmanka, przywożąc dwie gęsi. W powiecie łęczyckim strajk spowodował, że na targach w Poddębicach, gdzie zazwyczaj bywało po kilkaset wozów pojawiło się zaledwie kilkadziesiąt. A i te przybyły tylko dlatego, że o strajku w tych wsiach nie wiedziiano. Łódź także odczuła strajk chłopski. Do tego ponad półmilionowego miasta

80 Tamże, k. 304, spraw. mies. nr 11 za XI 1932 r.; St. Leblang, *op. cit.*, s. 228.

81 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 270, spraw. mies. nr 10 za X 1932 r.

82 St. Leblang, *op. cit.*, s. 229.

83 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 303, spraw. mies. nr 11 za XI 1932 r.

zjawilo się zaledwie kilkanaście wozów. Na przykład w jednym dniu było tylko 8 wozów - na Zielonym Rynku 3 i na Wodnym 5.⁸⁴

W czasie trwania strajku władze sanacyjne nie pozostawały bezczynne. Na terenach objętych akcją strajkową wprowadzono terror policyjny. Powszechne były kary administracyjne oraz areszty działaczy SL i chłopów - uczestników strajku. Aresztowani po powrocie do domów zmuszani byli do meldowania się w policji w wyznaczonym okresie czasu. Bardzo często oddawano ich też pod sąd, jako tych, którzy złamali obowiązujące normy prawne. Jednak sądy na ogół nie znajdowały podstaw do zasądzenia oskarżonych. Z reguły też wszyscy oskarżeni byli uwalniani. Wypadki takie miały miejsce w Kole, Koninie, Słupcy, Bełchatowie itd.⁸⁵

Największą skuteczność w bojkocie targów osiągnięto w powiatach: sieradzkim, kaliskim i konińskim. Cała akcja charakteryzowała się dużą dyscypliną strajkujących chłopów i wysokim stopniem zorganizowania, o czym świadczy fakt, że wszystkie powiaty województwa wzięły udział w strajku. W województwie łódzkim wystąpiła charakterystyczna cecha, która wyróżniła je w skali kraju. Mianowicie łódzkie kierownictwo strajku położyło szczególny nacisk na podwyżkę cen artykułów rolnych. Natomiast w innych województwach na pierwszym planie stawiano obniżkę opłat targowych.⁸⁶

Strajk wprawdzie nie zmienił położenia chłopów i sytuacji rolnictwa w zasadniczy sposób mimo, że opłaty targowe zostały zmniejszone. Wzmocnił jednak Stronnictwo Ludowe na wsi i ułatwił mu pracę organizacyjną w terenie.

Wyniki końcowe akcji strajkowej spowodowały, że kierownictwo SL postanowiło ponownie zorganizować strajk w 1933 r. Zapowiedź strajku władze sanacyjne przyjęły z dużą obawą, podejmując jednocześnie szereg działań by nie dopuścić do jego zorganizowania. W województwie łódzkim władze administracyjne wydały nawet specjalne zarządzenie dla policji na czas zamierzonej akcji, celem jej sparaliżowania.⁸⁷ Zarządzenie to było przez policję skrupulatnie przestrzegane. Na jego podstawie w powiecie brzezińskim aresztowano najwybitniejszych działaczy SL z b. posłem B. Stolarskim, za kolportaż i nawoływanie do wygładzania miast. Podobnie w powiecie wieluńskim aresztowano P. Chwalińskiego, W. Sienkiewicza i W. Baranowskiego.⁸⁸

Terror i profilaktycznie zastosowane przez policję aresztowania działaczy SL nie zatrzymały jednak akcji strajkowej, którą przeprowadzono w dniach 25 IX 1933 r. W porównaniu do strajku w 1932 r. był on mniej udany, posiadał jed-

84 „Zielony Sztandar”, 1932 z 4 XII, s. 5.

85 St. Leblang, *op. cit.*, s. 230.

86 Tamże, s. 231.

87 CAMSW, UWŁ, Starostwo powiatowe wieluńskie, t. 3, k. 41 z 18 IX 1932 r.

88 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 330 - 331, spraw. mies. nr 9 za IX 1933 r.

nak większe znaczenie polityczne. Sprawy ekonomiczne ustąpiły miejsca politycznym. Zapowiedziane w tym czasie wybory do władz samorządowych spowodowały przekształcenie się strajków o charakterze ekonomicznym w polityczny protest wsi przeciwko łamaniu przez władze sanacyjne konstytucyjnych uprawnień każdego obywatela.⁸⁹

Dla podtrzymania wysokiej aktywności organizacji terenowych, kierownictwo SL rozpoczęło jesienią 1932 r. ogólnokrajową kampanię petycyjną. Polegała ona na zbieraniu podpisów pod petycją polityczną o treści: „Więś domaga się: 1. usunięcia rządów sanacyjnych i powołania rządu bezstronnego opartego na zaufaniu szerokich mas ludowych, 2. rozwiązania obecnego Sejmu i przeprowadzenia nowych, uczciwych i bezstronnych wyborów.”⁹⁰

Wezwano wszystkie zarządy kół do zbierania podpisów, uznając tę formę działalności kół za najważniejszą. Akcja petycyjna miała wy badać stosunek chłopów do obecnego Rządu. Natomiast działacze prowadzących tę pracę na wsi przygotować do antyrządowej działalności. Poza tym akcja petycyjna miała nie tylko podtrzymywać i rozbudzać nastroje opozycyjne wśród chłopów, ale również przygotowywać ich psychicznie do walki z sanacją.

Na pytanie, gdzie i ile zebrano podpisów w województwie łódzkim nie sposób jest odpowiedzieć. Akcja ta jednak występowała i realizowana była w różny sposób. Na przykład w czasie posiedzeń zarządów powiatowych SL rozdawano obecnym protesty celem zbierania pod nimi podpisów. Działacze powiatowi po powrocie na teren swojej działalności, zbierali podpisy indywidualnie chodząc od domu do domu, albo też organizowali specjalne zebrania na których dokonywano tej czynności.⁹¹

Rok 1933 był szczytowym okresem radykalizacji chłopów. Przejawiało się to w masowym ich uczestnictwie na wiecach, zebraniach i obchodach Święta Ludowego. W imprezach masowych noszono transparenty z napisami: „Żądamy rządów chłopsko - robotniczych, precz z rządami sanacji, żądamy reformy rolnej bez odszkodowania itp”.⁹² W województwie łódzkim bardzo często chłopci protestowali też przeciwko ustawie samorządowej i ograniczaniu praw i swobód obywatelskich.⁹³

Szeroki oddźwięk znalazły na wsi tragiczne wypadki w Małopolsce w 1933 r. w powiecie ropczyckim, gdzie zginęło 30 chłopów. Dla uczczenia pamięci zabitych w całej Polsce zorganizowano „tydzień żałoby” w okresie od 16

89 Tamże, t. 12, k. 294 - 295, spraw. mies. nr 10 za X 1933 r.

90 Zarys historii polskiego ruchu ludowego, pod. red. J. Borkowskiego, J. Nowaka, St. Lato, W. Stankiewicza, A. Więzikowej, Warszawa 1970 r., t. II (1918 - 1939), s. 376.

91 CAMSW, UWŁ, t. 10, k. 123 - 124, spraw. mies. nr 4 za IV 1932 r.

92 „Zielony Sztandar”, 1933, nr 52 z 16 VII, s. 8.

93 J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 54.

lipca do 16 sierpnia 1933 r. W łódzkim inicjatywę w tym kierunku przejawiali członkowie poszczególnych kół SL. Np. w Dolanach - pow. koniński na zebraniu członkowskim wezwano wszystkich ludowców do obchodzenia „tygodnia żałoby” z powodu zająć w Małopolsce.⁹⁴

Postawę chłopów można ocenić na podstawie represji stosowanych przez władze państwowe. Nieprzypadkowo właśnie w 1933 r. wystąpił poważny wzrost wszelkiego rodzaju kar administracyjnych i wyroków sądowych. Najbardziej masowe i powszechnie stosowane były kary aresztu lub grzywny nakładane drogą administracyjną.

Chłopi ukarani aresztem lub grzywną spotykali się z życzliwą pomocą całej wsi. Przejawiała się ona w zaopatrywaniu rodzin aresztowanych w żywność oraz organizowaniu składek na pokrycie grzywny. W czasie żniw i sianokosów schodziło się po kilkudziesięciu kosiarzy i żniwiarzy na łąki i pola aresztowanych dla zebrania plonów. Taka solidarność wystąpiła m.in. w powiecie brzezińskim, gdzie obsiano pola więźniów przed swoimi.⁹⁵

Aktywność wsi przejawiała się w ilości zorganizowanych wieców, zebraniach publicznych, obchodów Święta Ludowego itp. W 1932 r. w 9 powiatach województwa łódzkiego według sprawozdań UW zorganizowano co najmniej 40 tego rodzaju imprez. Były to powiaty: piotrkowski, sieradzki, koniński, łaski, wieluński, turecki, brzeziński, kaliski i łódzki. Natomiast w 1933 r. podobnych imprez zorganizowano co najmniej 70 w tych samych powiatach co w 1932 r.

Praktyczny wyraz swego stanowiska wobec rządów sanacji chłopi dali w czasie wyborów do Sejmu, które przeprowadzono 8 września 1935 r. Według obowiązującej ordynacji wyborczej, kandydatów na posłów wybierały zgromadzenia okręgowe, złożone z przedstawicieli, opanowanego przez sanację samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego.⁹⁶ Ten tryb postępowania wyborczego praktycznie wykluczał możliwość kandydowania działaczy organizacji antysanacyjnych.

W województwie łódzkim w uchwalonej 29 czerwca 1935 r. w Górze Borowej - powiat piotrkowski, z okazji Święta Ludowego rezolucji stwierdzono, że „zaprojektowana ordynacja wyborcza przekreśla równość obywateli wobec prawa i odsuwa szerokie masy chłopskie od należnego im wpływu na sprawy państwowe”. Rezolucja wyrażała również opinię, że walka o zmianę konstytucji i ordynacji wyborczej SL powinno prowadzić wszelkimi dostępnymi mu środkami.⁹⁷

94 CAMSW, UWŁ, t. 12, k. 237 - 230, spraw. mies. nr 7 za VII 1933 r.

95 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 169.

96 Tamże, s. 245.

97 CAMSW, UWŁ, Starostwo powiatowe piotrkowskie, t. 8 a.

15 sierpnia 1935 r. odbyło się w Łodzi rozszerzone posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego SL z udziałem przedstawicieli zarządów powiatowych na którym przyjęto uchwałę o bojkocie wyborów.⁹⁸ Uchwała ta nie była jednak przyjęta jednomyślnie. Wahania w Zarządzie Wojewódzkim spowodowały rozbieżność stanowisk w poszczególnych powiatach, gdzie niektórzy działacze byli przeciwko bojkotowi. Sytuację tą starała się wykorzystać sanacja, usiłując drogą nacisku, a nawet przekupstwa rozbić jedność SL. Na przykład w powiecie sieradzkim Januszowi Plewińskiemu, działaczowi SL obiecywano 7 tys. zł. za zrzeczenie się funkcji prezesa powiatowego „Wici”.⁹⁹ Wprawdzie Plewiński propozycji nie przyjął, ale inni dali się pociągnąć przez sanację.

Wynikiem dezorientacji w SL oraz działań sanacji było wystąpienie ze Stronnictwa grupy posłów i senatorów, którzy oznajmili swój udział w wyborach. Znaleźli się wśród nich również znani działacze ruchu ludowego z województwa łódzkiego jak: B. Stolarski, A. Langer, H. Wyrzykowski, Wł. Fijałkowski i inni. Stanowisko zajęte przez tą grupę, sprzeczne z postanowieniami Nadzwyczajnego Kongresu SL - zalecające bojkot wyborów, spowodowało różne reperkusje wśród działaczy SL poszczególnych powiatów. Tak np. w powiecie sieradzkim duży oddźwięk wywołało wystąpienie H. Wyrzykowskiego, który prowadził tam czynną działalność i posiadał poważne wpływy wśród chłopów. Dopiero energiczna akcja grupy ludzi stojących zdecydowanie na gruncie uchwał Kongresu, spowodowała uchwalenie bojkotu wyborów, a tym samym zerwanie z H. Wyrzykowskim, który kandydował z tego okręgu.¹⁰⁰

W powiecie kaliskim, aktualny prezes Zarządu Powiatowego SL Stanisław Karpala od początku prowadził energiczną akcję antywyborczą. W celu dotarcia do wszystkich chłopów Zarząd Powiatowy wydał własny okulnik do kół SL, nawołujący do bojkotu, a który rozpowszechniano razem z ulotkami i odezwami NKW SL. Większość kół wiejskich mimo rozłamowej działalności Trzęsowskiego, Rychtera, Tomaszewskiego, Derbicha i innych, którzy agitowali za udziałem w wyborach, uchwaliła jednak ich bojkot.¹⁰¹

Również w powiecie konińskim w lipcu, odbyła się konferencja na której A. Langer złożył sprawozdanie z odbytego Kongresu. Na padające pod jego adresem liczne pytania, jak ludowcy powiatu konińskiego mają się ustosunkować do wyborów, dał odpowiedź wymijającą, że w tej sprawie zostanie zwołane specjalne zebranie prezesów wszystkich kół, którym wyda odpowiednie instrukcje. Natomiast w rozmowie z wiceprezesem Zarządu Powiatowego SL -

98 CAMSW, UWŁ, t. 26, k. 332, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.; J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 56.

99 J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 55.

100 Tamże, s. 55 - 56; CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 332 - 333, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

101 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 332 - 333, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

Piotrem Wesołowskim - miał powiedzieć, że „wybory objęte są ustawą, a do ustawy winien stosować się każdy obywatel”.¹⁰² Wynika z tego, że chciał on ogół ludowców jak najdłużej utrzymać w niewiedzy, by w ostatniej chwili pociągnąć ich za sobą do urn wyborczych. Manewr ten jednak nie wyszedł Lange-
rowi, gdyż zwołane na 18 VIII 1935 r. zebranie prezesów 27 kół z powiatu, pod przewodnictwem P. Wesołowskiego podjęło uchwałę potępiającą posłów, którzy wystąpili z SL, sami natomiast postanowili zastosować się do Uchwały Kongresu - tj. nie głosować w dniu 8 września.¹⁰³

W innych powiatach województwa łódzkiego również odbywały się zebrania i wiece, na których zapadały decyzje nieuczestniczenia w wyborach. Między innymi w powiatach wieluńskim, łaskim, łęczyckim, tureckim, brzezińskim i innych.¹⁰⁴

Prowadzona dużym wysiłkiem ludowców propaganda bojkotowa zdała egzamin prawie w 100 %. Bojkot wyborów na wsi był niemal powszechny, a udział w głosowaniu wzięli w zasadzie tylko sołtysi, księża, emeryci i chłopci obawiający się kary 50 zł grzywny, nakładanej przez Rząd za absencję w wyborach. Brak jest szczegółowych wyników głosowania, ale oficjalne dane ogłoszone w Małym Roczniku Statystycznym stwierdzają, że na 16.330 tys. uprawnionych do głosowania, głosowało tylko 7.504 tys., czyli 45,9 %, ale z tego blisko pół miliona głosujących oddało głosy nieważne.¹⁰⁵ W rezultacie uwzględnienia unieważnień, głosów ważnych było 7.060 tys., a więc ok. 43,2 %

Ogłoszone przez Rząd oficjalne dane nie odzwierciedlały faktycznego stanu. Mianowicie profesor statystyki, ludowiec - Jan Piekalkiewicz, w oparciu o liczby głosów oddanych w poszczególnych okręgach na wszystkich kandydatów, opublikowanych na łamach sanacyjnej prasy, półoficjalnej „Gazety Polskiej” i „Kuriera Polskiego” obliczył, że unieważniono 1.521.573 głosów, a więc ważnych pozostawało tylko 6.054.113 na 7.575.686 głosujących.¹⁰⁶ A zatem głosowało tylko 37,1 % ogółu uprawnionych do głosowania.

W województwie łódzkim wszystkie głosy oddane na BBWR liczyły 385.269 na 1.368.899 uprawnionych do głosowania.¹⁰⁷ Gdy jeszcze od liczby 385.269 odejmiemy 135.752 głosy oddane przez mniejszość narodową w łódzkim, to mamy, iż ludności polskiej w głosowaniu wzięło udział tylko 249.517 tj. 18,4% podczas gdy w 1930 r. - 25,1 %. Wskaźnik unieważnień w województwie łódzkim wynosił - 23,2 %.

102 Tamże, k. 281, spraw. mies. nr 7 za VII 1935 r.

103 Tamże, k. 333, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

104 Tamże, k. 332 - 334.

105 Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1938, s. 343.

106 J. Piekalkiewicz, *Przybliżone obliczenia odsetku głosujących przy wyborach do Sejmu w 1935 r.*, [w:] *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, Poznań 1936, z. 1, s. 67 - 70.

107 J. Borkowski, *Odśrodkowe i dośrodkowe tendencje w Stronnictwie Ludowym w 1933 - 1935 r.*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, T. 7, 1965, s. 269.

Jak w praktyce przebiegały wybory mówią niniejsze przykłady. I tak w powiecie kaliskim w gminie Koźmianek na 3.542 uprawnionych do głosowania, udział w wyborach wzięło tylko 686 osób z tego 170 Żydów i 4 głosy nieważne. W tureckim, w gminie Kowale Pańskie na 4.200 uprawnionych głosowało 237 osób w tym 10 nieważnych. Natomiast 3.963 osoby do urn wyborczych nie przyszły - wyniosło to 94 % absencji wyborczej.¹⁰⁸

W łaskim w gminie Dłutów na 3.190 osób uprawnionych, oddano 600 głosów ważnych, ale z tego odchodzą 283 głosy, które oddali osadnicy niemieccy.¹⁰⁹ W innej gminie powiatu łaskiego - Dąbrowie Rusieckiej na 4.200 osób, głosowało tylko 660 - byli to Żydzi, nauczyciele, urzędnicy koleiowi, bezrobotni otrzymujący zapomogi, sklepowi i handlarze.¹¹⁰

W piotrkowskim według informatora „Zielonego Sztandaru”, chłopci zupełnie wstrzymali się od udziału w wyborach. Głosowali tylko Żydzi i urzędnicy. Podobnie kształtowała się sytuacja w pozostałych powiatach województwa łódzkiego. Dla Stronnictwa Ludowego duże znaczenie miał fakt, że w wyborach przepadli niemal wszyscy rozłamowcy. Nie zostali wybrani w piotrkowskim Wł. Fijałkowski - mimo, że kandydował na pierwszym miejscu listy wyborczej, czy też. H. Wyrzykowski - kandydujący z okręgu sieradzkiego.¹¹¹

3. Próby rozbicia i konsolidacja szeregów Stronnictwa Ludowego

W 1934 r. Stronnictwo Ludowe nie zorganizowało żadnej poważniejszej akcji, która poruszyłaby wieś i wykazała jego siłę. Do rzadkości należały organizowane w poprzednich latach liczne wiece i zebrania publiczne, stanowiące podstawę informacji chłopów o sytuacji politycznej i gospodarczej w państwie. Metody pracy SL uległy wyraźnemu zbiurokratyzowaniu. Wiece, kursy i zebrania otwarte zastąpiono pisemnymi okólnikami organizacyjnymi. Spowodowało to m.in. znaczny spadek aktywności mas chłopskich i zahamowało proces radykalizacji wsi. Funkcjonariusze MSW stwierdzili, że w 1934 r. „prawie na wszystkich terenach dało się zauważyć złagodzenie nastrojów antyrządowych”.¹¹² Ocena ta była trafna. Wśród działaczy SL narastało przekonanie o niecelowości walki z Rządem, która poza represjami żadnych korzyści nie przynosi. Coraz wyraźniej znajdowały posłuch tendencje rządowe.

108 „Zielony Sztandar”, 1935 r., nr 62 z 22 IX, s. 5.

109 Tamże.

110 Tamże, 1935 r., nr 64 z 29 IX, s. 5.

111 Tamże, 1935 r., nr 66 z 6 X, s. 2.

112 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 177.

Podobna sytuacja wytworzyła się w województwie łódzkim. W styczniu 1934 r. UW stwierdzał „działalność Stronnictwa Ludowego, jak to już poprzednio notowano, utknęła na martwym punkcie”. Nieznacznie większą ruchliwość przejawiali ludowcy jedynie w powiecie sieradzkim. Nie lepiej przedstawiała się sytuacja w lutym. Sprawozdawcy UW zaznaczali, że znaczenie SL „powoli lecz systematycznie maleje”. Przykładem ilustrującym to zjawisko jest m.in. Zjazd Powiatowy SL w konińskim. W dzień 25 lutego 1934 r. na uroczystość zaproszono 150 osób, a przybyło tylko 32.¹¹³

Przejawy aktywizacji działalności SL wystąpiły dopiero w marcu. Nie były to jednak akcje masowe o szerokim wydźwięku społecznym. W powiecie konińskim działalność polegała na próbach inkasowania składek członkowskich. W sieradzkim ludowcy zorganizowali kilka zebrań, a w kaliskim dwa kursy społeczno - polityczne.¹¹⁴

Sprawozdawcy UW podawali, że przyczyną utraty wpływów SL w województwie łódzkim było prorządowe Chłopskie Stronnictwo Ludowe, które w końcu 1934 r. miało 72 koła, podczas gdy SL - 236 kół.¹¹⁵ Sytuacja ta spowodowała zmianę stanowiska niektórych działaczy, którzy złagodzili swój kurs antyrządowy i przejawiali wyraźne tendencje prorządowe. Np. w powiecie konińskim na kursie w październiku 1934 r. - A. Langer oświadczył, że chłopci nie pragną rewolucji, ani zamieszek, lecz żądają sprawiedliwego traktowania.¹¹⁶ Inny przykład świadczący o wzroście tendencji ugodowych w SL pochodzi z powiatu wieluńskiego, gdzie na zebraniu zamkniętym SL w Osjakowie w grudniu 1934 r. M. Woner wyraźnie zajmuje stanowisko prorządowe. Publicznie bierze Rząd w obronę, uzasadniając swoje stanowisko tym, że wszyscy nauczyli się tylko krytykować i mówić rzeczy niezgodne z prawdą, a przecież Rząd jest silny i idzie rolnikom z pomocą, o czym świadczy uchwalenie przez Sejmik Powiatowy pożyczki 10 tys. zł na założenie w Osjakowie mleczarni, a że do tego nie doszło, to tylko z winy chłopów którzy nie chcą tej mleczarni.¹¹⁷

Często występująca w 1934 r. likwidacja kół SL powodowana była niewiarą chłopów w skuteczność obrony ich interesów przez Stronnictwo. Członkowie kół ulegających likwidacji wysyłali do Zarządu Powiatowego pismo, w którym uzasadniali swe odejście z szeregów SL. Dla przykładu członkowie zlikwidowanego koła SL w Konopnicy w powiecie wieluńskim nadesłali pismo w którym oświadczyli, iż doszli do przekonania, „że należy współpracować dla dobra Państwa Polskiego, natomiast SL nie wytyczyło sobie w swym programie

113 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 435 i 447, spraw. mies. nr 1 za I 1934 r.

114 Tamże, k. 392, spraw. mies. nr 3 za III 1934 r.

115 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 180.

116 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 110 - 111, spraw. mies. nr 10 za X 1934 r.

117 CAMSW, starostwo powiatowe wieluńskie, t. 5, k. 3, meldunek doraźny nr 104 z 12 XII 1934 r.

tej pracy".¹¹⁸

Sanacja dążąc do rozbicia jedności Stronnictwa Ludowego starała się powstać wśród chłopów i kierownictwa SL sytuację wykorzystać dla złagodzenia jego działalności antyrządowej. W tym celu w sierpniu 1934 r. dwie teki ministerialne powierzono byłym „wyzwoleńcom”. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych objął M. Zyndram - Kościałkowski, a Ministerstwo Rolnictwa J. Poniatowski. Zmiana ta miała istotny wpływ na stanowisko byłych „wyzwoleńców”, którzy komentowali ją jako nową jakościowo politykę sanacji wobec ruchu ludowego i wsi. Sanacja przekonanie to utwierdzała publikowaniem rzekomych wywiadów i treści rozmów prowadzonych z działaczami SL. Czynności te świadczyć miały o prowadzonych rozmowach i o wyrabianiu przekonania, że wcześniej czy później dojdzie do porozumienia między obozem rządowym a SL. Głosy te docierając w teren powodowały stan wyczekiwania i już przez to samo zmniejszały aktywność chłopów, a jednocześnie rozbudzały pro-rządowe sympatie wśród niektórych działaczy.

W województwie łódzkim znany działacz SL Wł. Fijałkowski, prezes Zarządu Powiatowego SL w Piotrkowie występuje z jego szeregów przechodząc do BBWR. Ta prosanacyjna secesja Wł. Fijałkowskiego nastąpiła w kwietniu 1934 r.¹¹⁹ Popularność osoby Wł. Fijałkowskiego wśród eselowców przyczyniła się do zaaprobowania jego stanowiska przez Zjazd Powiatowy w Piotrkowie odbyty 6 V 1934 r. Sprawozdawcom UW nasunęło to myśl, że za Wł. Fijałkowskim poszły wszystkie 43 działające w powiecie koła, a tym samym, że SL w piotrkowskim przestało istnieć. Stwierdzenie to było mylne, gdyż już 13 maja 1934 r. odbył się zjazd mężów zaufania w celu reaktywowania nowego Zarządu Powiatowego SL. Na Zjazd ten przybli: H. Wyrzykowski, Kuliński i Sekretarz Generalny SL - Grąbiński.¹²⁰

Ta pierwsza próba rozbicia jedności ruchu ludowego zakończyła się niepowodzeniem, gdyż nie wszyscy członkowie SL poparli Wł. Fijałkowskiego. Grupa działaczy podjęła wyteżoną pracę organizacyjną, której wynikiem było powstanie nowych kół SL, a następnie powołanie nowego Zarządu Powiatowego z Berencem na czele.¹²¹

Rozdźwięki pomiędzy byłymi „wyzwoleńcami” a „piastowcami” wystąpiły też w powiecie wieluńskim. Na posiedzeniu Zarządu Powiatowego SL 25 marca 1934 r. postawiono P. Chwalińskiemu szereg zarzutów, które wywołały burzliwą dyskusję i doprowadziły do złożenia przez niego rezygnacji z funkcji prezesa Zarządu na ręce W. Baranowskiego. Po kilku dniach, gdy sprawy spor-

118 WAPŁ, starostwo powiatowe wieluńskie, sygn. 666, spraw. polityczne nr 4 za IV 1934 r.

119 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 291 - 292, spraw. mies. nr 5 za V 1934 r.

120 Tamże.

121 Tamże, t. 28, k. 24, spraw. mies. nr 1 za I 1935 r.

ne zostały pomyślnie wyjaśnione, P. Chwaliński ponownie objął funkcję prezesa Zarządu Powiatowego SL.¹²²

Wzajemne niesnaski wśród działaczy b. Wyzwolenia i b. Piasta powodowały niepewność i rozprężenie w szeregach SL oraz odpływ fali walk chłopskich. Opuszczenie kraju przez W. Witosa i Wł. Kiernika osłabiły ten odłam w Stronnictwie, który cementował jego całość i nadawał ton wszelkiej działalności. Przywódcy byłego Wyzwolenia i i Stronnictwa Chłopskiego sytuację tą postanowili wykorzystać do opanowania kierownictwa w SL. Walka w organach centralnych przeniosła się w teren. Członkowie byłego Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego toczyli walkę o opanowanie zarządów wojewódzkich. W łódzkim Zarząd Wojewódzki SL opanowali byli Wyzwoleńcy.¹²³

Dalszą konsekwencją walk frakcyjnych było oskarżenie S. Wrony o defraudację 74 tys. zł. Spowodowało to wystąpienie S. Wrony z SL i rozpoczęcie przez niego prac zmierzających do rozbicia jedności SL i reaktywowania dawnego Stronnictwa Chłopskiego. Wokół S. Wrony skupili się m.in. A. Waleron, Wł. Dobruch, K. Pac oraz z województwa łódzkiego H. Wyrzykowski. Wspólnie postanowili wydawać organ prasowy pod nazwą „Polska Ludowa”.¹²⁴

Akcja wydawców „Polski Ludowej” wśród chłopów spotkała się z nieufnością i niedowierzaniem. Chłopi niejednokrotnie czynili ostre zarzuty tym działaczom, którzy angażowali się w wydawanie tego pisma. Z takimi też zarzutami spotkał się w województwie łódzkim H. Wyrzykowski na konferencji powiatowej w Łasku.¹²⁵

Na działalność H. Wyrzykowskiego w województwie łódzkim baczna uwagę zwracali funkcjonariusze MSW. W swych sprawozdaniach UW wskazywał na oscylację H. Wyrzykowskiego pomiędzy grupą S. Wrony a grupą szukającą zbliżenia z obozem prorządowym. Zdaniem sprawozdawców H. Wyrzykowski szukał wyjścia z powstałej sytuacji poprzez złagodzenie kursu SL wobec Rządu, a w razie „konieczności” zdecydowany był nawet pójść na rozłam w SL. Jednak dążenia Wyrzykowskiego skutecznie paraliżował J. Balcerzak, przez co przegrał on wybory do Zarządu Wojewódzkiego.¹²⁶ Przykład ten świadczy o postawie terenowych aktywistów SL, którzy potrafili i odważyli się wystąpić przeciwko swym uznanym dotąd przywódcom i długoletnim posłom.

Na zjeździe 15 czerwca 1935 r. zwolennicy „Polski Ludowej” dokonali formalnie rozłamu, który istniał wcześniej w ruchu ludowym, tworząc nowe Stronnictwo Chłopskie z 11 osobowym Komitetem Centralnym - na którego

122 Tamże, t. 15, k. 392 - 393, spraw. mies. nr 3 za III 1934 r.

123 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 207.

124 Zarys historii polskiego ruchu ludowego ..., s. 400.

125 CAMSW, UWŁ, t. 15, k. 184, spraw. mies. nr 9 za IX 1934 r.

126 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 209; Zarys historii polskiego ruchu ludowego ..., s. 401.

czele stał S. Wrona jako Prezes, W. Dobroch i A. Stawiarski jako wiceprezesi oraz K. Pac jako sekretarz.¹²⁷ W województwie łódzkim, secesjoniści poparcia nie znaleźli. W związku z czym wszelkie próby organizowania Stronnictwa Chłopskiego kończyły się niepowodzeniem. Świadczyć o tym może brak jakiegokolwiek wzmianki o jego działalności tak w sprawozdaniach UW jak i w prasie ludowej.

Równoległe z akcją rozłamową prowadzoną przez S. Wronę i jego zwolenników w SL, oraz rozwojem tendencji ugodowych i rozbieżności taktycznych, nasileniu uległy walki pomiędzy poszczególnymi grupami oraz właśnie personalne. Konsekwencją rozwoju tych tendencji był drugi rozłam w SL w sierpniu 1935 r. Bezpośrednią przyczyną drugiego rozłamu w SL było stanowisko władz naczelnych stronnictwa w stosunku do wyborów do Sejmu - 8 IX 1935 r. Sygnalizowane rozbieżności taktyczne i tendencje ugodowe spowodowały, że w celu ustalenia stanowiska całej organizacji eselowskiej w sprawie wyborów sejmowych zwołano na 14 lipca 1935 r. Nadzwyczajny Kongres SL. Delegaci większością głosów uchwalili bojkot wyborów.

Łódzka organizacja wojewódzka SL i wszystkie powiatowe aprobowaly uchwałę bojkotową. Niemniej w niektórych powiatach jak sieradzkim, brzezińskim czy piotrkowskim, a nawet w Zarządzie Wojewódzkim znalazły się osoby agitujące za udziałem w wyborach. Na czele tych, najczęściej nielicznych zespołów stali ci działacze ludowi, którzy dążyli do wystawienia swoich kandydatur na posów i senatorów. W powiecie brzezińskim był to B. Stolarski, w piotrkowskim - Wł. Fijałkowski, sieradzkim - H. Wyrzykowski, A. Langer i inni.¹²⁸

W powiecie kaliskim znaczne wpływy mieli: b. poseł M. Malinowski i b. senator W. Januszewski. Listownie zmagali się oni ze swoimi poplecznikami w powiecie wzywając ich do prowadzenia agitacji za udziałem w wyborach. Działalność tą w powiecie kaliskim prowadzili b. członkowie Wyzwolenia: St. Trzęsowski, Rychter, Tomaszewski, Zdyb, Derbich i inni.¹²⁹

Przywódcy byłego Wyzwolenia i byłego Stronnictwa Chłopskiego w liczbie dziewiętnastu, 30 lipca 1935 r. postanowili przeciwstawić się decyzjom Kongresu zalecającym bojkot wyborów, a 8 sierpnia 1935 r. publicznie oznajmili o wystąpieniu z SL. Z terenu województwa łódzkiego wśród nich byli: B. Stolarski, A. Langer, H. Wyrzykowski, Wł. Fijałkowski i W. Januszewski.¹³⁰

127 Zarys historii polskiego ruchu ludowego ..., s. 401.

128 J. Wawrzyńczyk, *op. cit.* s. 55.

129 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 332, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

130 Zarys historii polskiego ruchu ludowego ..., s. 396; J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 55 - 56.

Rozłam spotkał się z różnymi stanowiskami w terenie, ale organizacja łódzka w jej podstawowej sile nie zachwiała. W dalszym ciągu działały władze wojewódzkie i powiatowe SL. Nie da się jednak nie zauważyć, że w niektórych powiatach znacznie osłabił wpływy Stronnictwa. Niektórzy działacze dla uspokojenia chłopów wyjaśniali, że rozłam w SL to „bujda” sanacyjna, która żadnych skutków dla SL nie pociągnie, a posłowie zgodzili się na rozłam, by wejść do Sejmu w celu obrony interesów chłopskich. Takimi argumentami przekonywał ludowców i chłopów St. Korpała w powiecie kaliskim.¹³¹

Rozłamy dokonywane przez zwolenników „Polski Ludowej” oraz zwolenników udziału SL w wyborach do Sejmu, a także wcześniejsze próby dokonane w 1934 r. przez Wł. Fijałkowskiego w powiecie piotrkowskim, dokonały się w okresie wzrastającej aktywności ludowców. Wprawdzie w generalnej ocenie działalności SL w województwie łódzkim, aktywność ta nie była powszechna, to jednak w poszczególnych powiatach zaczęły występować próby uaktywnienia wsi. Pierwsze tego typu inicjatywy miały miejsce już w 1934 r., podejmowane jako protest przeciwko tendencjom ugodowym i rozłamowym. W powiecie piotrkowskim w maju 1934 r. - poseł Kuliński w wygłoszonym na Zjeździe w Bełchatowie, treferacie politycznym napiętnował rozbijacką politykę Wł. Fijałkowskiego. Również uczestnicy Zjazdu w podjętej rezolucji potępił postępowanie Wł. Fijałkowskiego, a także postanowili wyrzucić z SL jego i grupę z nim związaną a kierowaną przez Mędrka, Piechę, Sudrę i Bujacza.¹³²

W trakcie Zjazdu Wojewódzkiego SL w Łodzi 30 grudnia 1934 r. delegaci uchwalili rezolucję w której zawarli swój protest przeciwko panującemu systemowi rządów oraz przeciwstawili się wszelkim próbom rozbicia ruchu ludowego. Uczestnicy Zjazdu zwrócili uwagę na młodzieżowy odcinek SL - tj. ZMW „Wici” Doceniono znaczenie młodzieży w Stronnictwie, postulowano prowadzenie szerokiej i wszechstronnej działalności wychowawczej i oświatowej. Zalecono działaczom SL czynne popieranie i organizowanie kół ZMW RP „Wici”.¹³³

Od 1935 r. sprawozdawcy UWŁ podawali, że działalność SL po „dłuższym okresie marazmu wykazała znaczne ożywienie”. Działacze ludowi wzmoгли agitację domokrażną, coraz częściej organizowali zebrania i kursy. Wynikiem tych prac była zwiększona frekwencja chłopów na zebraniach i wiecach oraz powstawanie nowych kół SL. Największe ożywienie działalności wystąpiło w powiecie sieradzkim, tureckim, wieluńskim, kaliskim, piotrkowskim i brzezińskim. Przejawy aktywności SL wystąpiły też w powiecie kolskim i konińskim.¹³⁴

131 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 332 - 333, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

132 „Zielony Sztandar”, 1934 r., nr 40 z 10 VI, s. 9.

133 Tamże, 1935 r., nr 11 z 24 II, s. 9.

134 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 66, spraw. mies. nr 2 za II 1935 r.

Terenowi działacze oraz członkowie SL coraz częściej wypowiadali swe zdanie w sprawie jedności ruchu ludowego. Np. 20 stycznia 1935 r. w powiecie łaskim w czasie kursu zorganizowanego w gminie Widawa, prowadzący kurs J. Balcerzak oraz dyskutanci zajęli zdecydowane negatywne stanowisko wobec prób prowadzenia samodzielnej polityki przez poszczególne grupy ruchu ludowego. Wypowiadając się chłopci stwierdzali; „nie obawiamy się likwidacji tej czy innej grupy, bo my sami dążymy do ich likwidacji”. Zdaniem uczestników kursu, tych wszystkich, którzy by próbowali odgrzebywać dawne grupy czy to Stronnictwo Chłopskie, czy Wyzwolenie lub Piast, chłopci powinni wypędzić precz ze swoich wsi.¹³⁵

W innej miejscowości powiatu łódzkiego we wsi Broszencina gmina Szczerców, 19 maja 1935 r. zebrani członkowie SL pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Powiatowego SL - Trojanowskiego - uchwalili:¹³⁶

1. „każdego ktoby próbował rozbijać i kłócić jedność chłopów zorganizowanych w SL będziemy pędzić precz z całą bezwzględnością ze wsi za rozbijaczami nigdzie nie pójdziemy”;
2. „wzywamy wszystkich braci chłopów całej Polski, aby stanęli w szeregach zjednoczonego SL pod zielonym sztandarem do walki o prawa obywatelskie, o lepszą przyszłość wsi”;

Podobne stanowisko, potępiające rozłamowców, zajęli ludowcy w powiecie łęczyckim i brzezińskim, wyrażając je w rezolucjach podjętych na zjazdach powiatowych.¹³⁷ W powiecie piotrkowskim chłopci czynnie przeciwstawili się Wł. Fijałkowskiemu, przepędzając go ze wsi Grocholice, gdzie próbował urządzić wiec. Za to zostali ukarani przez starostę karą 3 dni aresztu. kara ta objęła m.in. J. Wонера, W. Szulca i W. Mańczyka.¹³⁸

Zajmowane przez chłopów stanowiska coraz częściej wynikały z przekonania, że interesy ich we właściwy sposób może zabezpieczyć tylko rozbudowany i potężny ruch chłopski. Warunkiem istnienia takiej organizacji było w przekonaniu chłopów zachowanie ścisłej jedności chłopskiej. Wśród ludności wiejskiej narastała świadomość, że walka stronnictw ludowych nie była powodowana różnicami programowymi, a tylko ambicjami poszczególnych działaczy, lub intrygami wrogów wsi.¹³⁹

135 „Zielony Sztandar”, 1935 r., nr 8 z 10 II, s. 9.

136 Tamże, 1935, nr 36 z 23 VI, s. 6.

137 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 333 - 334, spraw. mies. nr 8 za VIII 1935 r.

138 „Zielony Sztandar”, 1935 r., nr 32 z 9 VI, s. 7.

139 Tamże, 1935, nr 60 z 15 IX, s. 5.

Wynikiem mądrej postawy chłopów była klęska rozłamowców uwidocznioma w wynikach wyborów do Sejmu, a które w województwie łódzkim zbojkotowane zostały przez wieś prawie w 100 %.

W propagandzie antywyborczej znaczną aktywność przejawiali łódzcy wicjarze. Jak twierdziły władze administracyjne w łódzkim stanowili oni „dość zwartą masę o skryształizowanych poglądach politycznych i twardo stojących na gruncie dokonania przemian ustrojowych i gospodarczych”. W sierpniu 1935 r. łódzki ZMW zajął zdecydowane stanowisko potępiające postawę tych działaczy, którzy wyrazili zgodę na współpracę z sanacją. Uchwałę Zjazdu podpisali m.in. S. Ignar, St. Bańczyk i B. Drzewiecki.¹⁴⁰

Wobec występującego w SL kryzysu organizacyjnego rola i prestiż wiciarzy w ruchu ludowym coraz bardziej wzrastał. Ich postawa pozwoliła władzom SL odbudować rozbite instancje partyjne. Do NKW dokooptowano 5 młodych ludowców. W terenie wicjarze również obejmowali coraz częściej poważne stanowiska. W województwie łódzkim prezesem Zarządu Wojewódzkiego SL został - Ignacy Mularek, aktywny działacz ZMW „Wici”.¹⁴¹

W wyniku uaktywniania się coraz szerszych mas chłopskich, członkowie SL widzieli potrzebę zwołania Kongresu, który uregulowałby stanowisko Stronnictwa w nowej sytuacji politycznej kraju po wyborach w 1935 r., a także wytyczył kierunki działania. Kongres odbył się 7 grudnia 1935 r.. Wzięło w nim udział 367 delegatów oraz 192 gości. W Kongresie uczestniczyło 40 % młodzieży - głównie wicjarzy. Fakt, znacznego udziału młodzieży w Kongresie oraz jej postawa społeczno - polityczna, spowodowały, że w składzie nowo wybranej Rady Naczelnej SL znalazło się około 60 % działaczy wiciowych i przedstawicieli innych radykalnych środowisk młodzieżowych. Między innymi na Kongresie do NKW SL wybrany został przewodniczący ZW ZMW „Wici” w Łodzi - J. Balcerzak.¹⁴²

Grudniowy Kongres SL w 1935 r. wniósł wiele istotnych zmian w strukturze organizacyjnej Stronnictwa Ludowego. Nie mniej istotne zmiany wystąpiły w programie Stronnictwa oraz taktyce jego działania. Kongres utrzymał jedność ruchu ludowego, kończąc jak gdyby pięcioletni proces zjednoczeniowy, w którym zwycięstwo odniosły siły postępowe.

W województwie łódzkim rozłamy Wł. Fijałkowskiego w 1934 r. i dwa w 1935 r. nie zniszczyły jedności ruchu ludowego. Wprawdzie osłabione, ale nie zlikwidowane instancje terenowe SL szybko wyzwoliły się spod wpływów byłych przywódców i skonsolidowały swoje szeregi. Możliwe to było również

140 Zarys historii polskiego ruchu ludowego ..., s. 421; J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 56.

141 J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów ...*, s. 284.

142 J. Wawrzyńczyk, *op. cit.* s. 57.

dzięki silnej organizacji ZMW „Wici”, której członkowie aktywnie włączyli się do pracy w szeregach SL.

Kongres rozpoczął nowy etap działalności Stronnictwa Ludowego. Nastąpiło ożywienie działalności poszczególnych działaczy i struktur organizacyjnych SL. W województwie łódzkim wzrosła aktywność SL we wszystkich powiatach, a szczególnie w wieluńskim, sieradzkim, kaliskim i tutrekiem.¹⁴³

143 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 481 - 483, spraw. mies. nr 12 za XII 1935 r.

135 „Zielony Sztandar”, 1935, nr 2, s. 101-102.
136 Tamże, 1935, nr 36, s. 133-134.
137 CAMSW, UWŁ, t. 28, k. 483-484.
138 „Zielony Sztandar”, 1935, nr 2, s. 101-102.
139 Tamże, 1935, nr 2, s. 101-102.